

Czytają nas mieszkańcy Białoleki, Pragi Północ i Targówka

ISSN 1234-6365

nr 9 (631) 5 czerwca 2019 roku

www.ngp.pl

facebook.com/nowapraska



Nakład 25 000 egz.

bezpłatnie

nowa gazeta praska

GABINET
STOMATOLOGICZNY

tel. **22 818-07-91** Szwedzka 37

czynne 9-20

- ⇒ nowoczesna protetyka cyfrowa, cyrkon, multiplayer 3D - w promocji
- ⇒ protezy elastyczne
- ⇒ bezpieczna narkoza
- ⇒ rtg



Budowa II linii metra

Warszawiacy oceniają

19 maja mieszkańcy Warszawy ruszyli gremialnie oglądać nowo wybudowane stacje II linii metra na Targówku. Wygląda na to, że większości spodobał się jednolity dla wszystkich stacji, stonowany, nowoczesny wystrój, utrzymany w różnych odcieniach szarości, bieli i czerni. To miła odmiana w porównaniu z pstrokacizną wcześniej wybudowanych stacji centralnego odcinka II linii.

Zwiedzającym podobało się, że stacje są jasne, niektórzy narzekali, że są tak do siebie podobne, iż trudno je odróżnić.

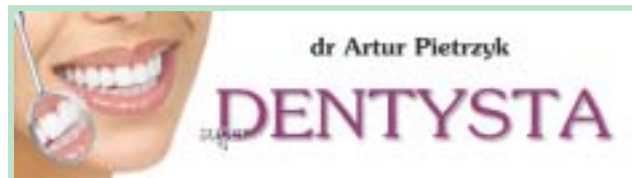
Schody znajdują się wewnątrz peronów, co powoduje, że stacje wydają się mniejsze niż są w istocie. W halach peronowych wszystkich stacji zamontowano panele z blachy perforowanej w kształcie łuków, lekko na siebie nachodzące.

Dużo szarości

Na posadzkach z chińskiego granitu od razu umieszczono linie naprowadzające i guzki ostrzegawcze wykonane z gumy lub kamienia, ułatwiające osobom niewidomym i niedowidzącym odnalezienie drogi. Ściany antresol, schodów i krańców peronów pokryte są szarymi płytami ze ściskanego betonu, wypalanego następnie

dokończenie na str. 3

Reklama
w Nowej Gazecie Praskiej
Docieraj z nami
do tysięcy klientów
reklama@ngp.pl , tel. 609-490-949



dr Artur Pietrzyk

DENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe **NEWS**

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjentów sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

V Festiwal Muzyki Etnicznej Korzenie Europy

Na Bródnie zabawa w rytmie etno

W tym roku festiwal Korzenie Europy po raz pierwszy zagości w parku przy Domu Kultury Świt. Wcześniej odbywał się w Parku Bródnowskim. Teraz, także w pięknym miejscu, zagrają 8 czerwca i gwiazda z Europy – zespół Paddy and the Rats, i świetni muzycy polscy, w tym formacja Nowy Teren.

Pomysłodawcą festiwalu jest Maciej Szajkowski, muzyk, dziennikarz, animator kultury, propagator muzyki folkowej i kultury etnicznej, od dwudziestu lat organizujący imprezy związane z muzyką folkową, współzałożyciel i członek licznych zespołów polskiej sceny world music/folk m.in. Kapeli ze Wsi Warszawa. Przed pięciu laty zaproponował władzom Targówka organizowanie festiwalu folkowego, wiedząc, że takie klimaty podobają się w dzielnicy, o czym świadczy sukces związany z Bródnem i Zaciszem zespołu Werchowyna czy Kapeli Praskiej.

- Od początku festiwalu występowały na nim znani artyści m.in. Kayah czy Trebunie Tutki

– mówi Maciej Szajkowski. – Teraz to duże święto w skali miasta, a nawet Polski. Wiem, że przyjeżdżają na koncerty ludzie z daleka.

Jak podkreśla, sam wybierając wykonawców. Bierze pod uwagę ich nowatorskie, awangardowe podejście do etno. Występy mają bowiem być inspiracją dla słuchaczy do otwierania się na nowe podejście do muzyki etnicznej. To nie ma być skansen, ale nowoczesność. Dlatego przy wyborze ważne są też działania wykonawców w ostatnim czasie, płyty, programy. Wykonawców zagranicznych dobiera w taki sposób, by Bródno stało się częścią ich aktualnej trasy koncertowej.

W tym roku, jeśli chodzi o reprezentantów Polski, postawił m.in. na ich związek z folklorem miejskim. Stąd zaproszenie dla Pavlopavo, barda stolicy. Wystąpi on podczas festiwalu jako Pablopavo i Ludziki. Ich muzykę trudno zaklasyfikować. To blues, reggae, rock, elektronika, poezja śpiewana. Jeszcze trudniej tę muzykę nazwać, gdy zespół prezentuje przekrojowy materiał z różnych etapów twórczości. Lider formacji cieszy z tego, że nie mieści się w stylistycznych szufladkach. Jak mówi, muzyka jest jedna i wszyscy ci najwięksi, ci, którzy zmieniali jej historię, znajdują się poza stylami. My oczywiście najwięksi nie jesteśmy, ale chcielibyśmy być.

Warto dodać, że ideą festiwalu jest promocja kultur etnicznych Polski i Europy, archeologii i antropologii,

dokończenie na str. 2

Nowa wiceburmistrz Pragi

Podczas nadzwyczajnej, IX sesji rady dzielnicy Praga-Północ zwołanej na 3 czerwca br. uzupełniony został skład zarządu dzielnicy. Po odwołaniu Dariusza Wolke, w związku z zarzutami natury obyczajowej i fałstarcie, kiedy na zwołane posiedzenie rady nie przyszli radni rządzącej koalicji, na wakujący fotel wiceburmistrza wybrana została kandydatka „Kocham Pragę”, Anna Wrochna.

Nie sprawdziły się w tym przypadku doniesienia, że do zarządu zostanie dokooptowany lider ugrupowania, Jacek Wachowicz. Radni mniejszościowego koalicjanta wybrali inny scenariusz. Za kandydaturą Wrochny głosowało 14 radnych, przeciw było 9. Mimo

dokończenie na str. 2

Wykup lokali

Wielu warszawiaków dopytuje się o wykup lokali od m.st. Warszawy, a zainteresowanie tym tematem nie słabnie od kilku lat.

W 2004 r. została podjęta przez Radę Warszawy uchwała w sprawie wykupu lokali mieszkalnych, której pozytywne skutki możemy oglądać do dnia dzisiejszego. Dzięki tej uchwale zaczęły powstawać wspólnoty mieszkaniowe, których zarządy przejmowały od administracji komunalnych (dzisiejszych ZGNów) zarządzanie budynkami. Szybko okazało się, że można administrować lepiej i taniej. Okazało

się także, że można szybko wyremontować budynek, który często nie był remontowany od jego powstania.

Dzisiaj, idąc ulicą, łatwo można odróżnić budynki zarządzane przez wspólnoty mieszkaniowe od budynków komunalnych. Te pierwsze zazwyczaj mają odnowione elewacje i założone domofony.

Niestety, w 2011 r. Rada Warszawy zmieniła zasady

dokończenie na str. 3

MEBLE Z DREWNA

oferujemy: łóżka • materace • szafy • komody • biurka • witryny • stoły • krzesła
zestawy młodzieżowe • zabudowy...

5%
obowiązuje
rabat

Mińsk Mazowiecki
ul. Piłsudskiego 39
tel./fax 25 759 02 59

Warszawa
ul. Płowiecka 25 (róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98
www.meblesosnowe.eu | e-mail: meble@meblesosnowe.eu

Mojemu Przyjacielowi
Maćkowi Białeckiemu
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MAMY
składa Ewa Tucholska

Na Bródnie zabawa w rytmie etno

dokończenie ze str. 1

dziedzin ważnych dla tradycji. Dzięki tym cyklicznym spotkaniom poznają się i integrują różne środowiska Europy Środkowo-Wschodniej. Te, dla których ważna jest tradycja, wspólne korzenie, budowa nowych więzi społecznych, promocja liczącej wiele, wiele lat sztuki ludowej i – co bardzo ważne – wykorzystanie jej źródeł we współczesnej kulturze. Warszawa odgrywa rolę mostu między Wschodem i Zachodem. Festiwal, jak podkreślają organizatorzy, to ukłon w stronę folkloru, który stanowi ważną część dorobku poprzednich pokoleń i kształtuje tożsamość obecnych.

Zaczyna 101% improwizacji Festiwal rozpocznie koncert formacji NowyTeren, grupy twórców znanych wcześniej jako kolektyw terenNowy. To interesujący i nowatorski zespół, który od 2007 r. konsekwentnie gra muzykę improwizowaną, nazywaną nawet miejskim szamanizmem. Jest w niej szczypta muzyki klasycznej i dużo energii punkowej. Obecnie to aż piętnastoosobowy, improwizujący zespół, poruszający się między transem, psychodelią i etno.

Bardzo ważną rolę odgrywa podczas koncertów Nowego Terenu interakcja z publicznością, która jest dla muzyków bodźcem do spontanicznej kreacji. Wykorzystują do tego i najstarsze instrumenty, i najnowsze technologie. Dzięki temu powstaje wartość unikalna. NowyTeren to projekt wyjątkowy, który reprezentuje tzw. improwizację totalną. Nie ma prób przed występem, nie przygotowuje się nut, nie ustala tego, co zespół zagra. Jedna wielka niespodzianka dla wszystkich: grających i słuchających. NowyTeren tworzy po prostu tu i teraz, czyli 101% improwizacji.

Podobnie będzie podczas festiwalu, co mocno podkreśla lider zespołu - Paweł Sky z Bródna, znany na tym osiedlu i w środowisku artystycznym plakacista i muzyk, od wielu lat związany z alternatywną sceną muzyczną.

Oberki, rytmy afrykańskie, heavy reggae

Polskę reprezentuje także Trio WoWaKin. Zespół powstał w 2016 r. Gra muzykę folkową, łącząc ludowe brzmienie z nowoczesną aranżacją. W repertuarze wykorzystuje utwory z żywego przekazu pozyskiwane podczas wędrówek od wsi do wsi. Muzycy uczą się od starszego pokolenia zaprzyjaźnionych muzykantów i śpiewaczek. Nie rezygnują przy tym z osiągnięć współczesności. Podczas

występów tworzą energetyczną mieszankę muzyki tradycyjnej z tym, co nowe. Ich podejście do muzyki charakteryzuje swoboda, improwizacja, brawura wykonawcza. Artyści prowadzą muzyczny dialog, świetnie się przy tym bawiąc i uwodząc publiczność naturalnością i szczerością przekazu. Płynąca prosto z serca muzyka WoWaKin ma niebywałą energię tańczeniową. Koncerty trio to zaproszenie do tańca, do radosnego wirowania w rytm oberków, poplek, mazurków i kujawiaków.

Z kolei Wadada Etno tworzy muzykę inspirowaną tradycyjnymi rytmami Afryki Zachodniej, Kuby, Jamajki, Brazylii, Gruzji, Azji, Australii, Bliskiego Wschodu. To jeden z pierwszych zespołów w Polsce uprawiających taką muzykę. Rytmy te Wadada łączy z rodzimymi melodiami. Zespół powstał w 1996 r. z inicjatywy Dominika Muszyńskiego, muzyka, menedżera, animatora kultury etnicznej, piercera. Zajmuje się on muzyką i promocją kultury etno od 1991 r. Gra na wielu instrumentach perkusyjnych, przede wszystkim na bębnach conga i djembe. Wadada zagrała kilkaset koncertów w kraju i za granicą. Od 2013 r. rozwija się w nowych kierunkach, łącząc akustyczne brzmienie bębnów z elektronicznymi efektami, gitarą i instrumentami klawiszowymi. W ubiegłym roku ukazała się nowa płyta zespołu zatytułowana „Wolna 7”.

Kolejny polski zespół to grająca heavy reggae Paprika Korps. Pochodząca z Opola grupa istnieje od niemal 25 lat, a w tym roku mija 20 lat od płytowego debiutu – krążka „Kolejny krok”. Paprika Korps to „dziwny” zespół, który działa zrywami – od sesji do sesji nagraniowej, od trasy do trasy koncertowej.

Ostatnia autorska produkcja to „Homemade Babylon” z 2016 r.

Goście z Węgier

Na tegorocznym festiwalu wystąpią dwaj wykonawcy z Węgier. Pierwszy to singer-songwriter András Upor z Budapesztu. Choć na scenie jest tylko on i gitara, to energetyczna gra i umiejętność operowanie głosem sprawiają, że powstaje wrażenie, jakby grał zespół. Jako wykonawca własnych utworów i interpretator tradycyjnych pieśni udowodni publiczności, że stary blues i folk mogą brzmieć współcześnie. Jego debiutancka płyta „Let The Song Work on You” wydała Lone Waltz Records w 2016 r.

Drugi węgierski gość to legendarny w środowisku celtyckim rockowym zespół Paddy and



the Rats, połączenie The Dubliners z The Clash. Formacja, założona w 2008 r. z inicjatywy muzyków posługujących się pseudonimami Paddy (gitara akustyczna, śpiew), Joey (gitara elektryczna) i Vince (gitara basowa), pochodzi z miejscowości Miskolc. Trochę później dołączyli do nich kolejni muzycy: perkusista Seamus oraz Sam i Sonny, zajmujący się brzmieniem instrumentów ludowych, m.in. akordeonu, skrzypiec czy dud szkockich. Zespół często koncertował na Węgrzech, szybko zdobywając popularność. W 2009 r. wydał debiutancką płytę „Rats On Board” z przeróbkami irlandzkich i szkockich przyspiewek ludowych, a także kilka utworów autorskich. Obecnie Paddy And The Rats należą do czołówki sceny celtyck punk rocka i koncertują w wielu krajach Europy.

Korzenie Europy i dzieci Ciekawostką będzie Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Vistula”, który zaprezentuje się w przerwie między występami dorosłych grup. Zespół

powstał w 1997 r. Znany jest z udziału w wielu koncertach, na festiwalach, w programach radiowych i telewizyjnych; z występów w Filharmonii Narodowej w Warszawie, Studiu S-1, na Zamku Królewskim, w Wilanowie. „Vistula” uczy nie tylko tradycyjnych, ludowych piosenek czy tańców: krakowiaka i mazura, lecz także umożliwia poznanie niezwykłych instrumentów: basetli, cymbałów, liry korbowej czy „diabelskich skrzypiec”.

I jeszcze niespodzianka! Podczas festiwalu, od godz. 12.00, czekać będzie na najmłodszych Paula Kinaszewska z Tria WoWaKin, która poprowadzi dla nich warsztaty muzyczne. Zapisy w Domu Kultury Świt.

V Festiwal Muzyki Etnicznej Korzenie Europy, 8 czerwca 2019, godz. 15.00-21.00, park przy Domu Kultury Świt, ul. Wysockiego 11, Warszawa. Organizatorzy – Urząd Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy i Dom Kultury Świt

Jolanta Zientek-Varga

Dzień Sąsiada przy Łochowskiej

W najbliższą sobotę, 8 czerwca, Dom Sąsiedzki „Moje Szmulki” przy ul. Łochowskiej 39, zaprasza na „Dzień Sąsiada”. W programie mnóstwo atrakcji dla małych i dużych: rodzinne warsztaty, przedstawienie teatralne, wyszywanie mapy Pragi-Północ, sąsiedzkie smakołyki i oczywiście pyszny tort. Start o godz. 11. Szczegóły na plakacie i facebooku: facebook.com/mojeszmulki/

Mat. organizatora



Dom Kultury Zacisze
ul. Blokowa 1,
www.zacisze.waw.pl
tel. (22) 679 84 69, 743 87 10

3.06-11.06 Wakacyjne zajęcia teatralno-wokalne. Projekt „Teatralna Karuzela” – nabór uczestników na bezpłatne warsztaty dla młodzieży 11+. Projekt realizowany w partnerstwie z Teatrem Rampa. Termin zajęć: 26-30.08.2019 (5h dziennie), pokaz finałowy projektu 31.08.2019. Finansowanie: Fundusz Animacji Kultury WPEK (zadanie III - projekty rewitalizacyjne). Ilość miejsc ograniczona. Zapisy przez stronę internetową www.zacisze.waw.pl/pl/nabor-teatralna-karuzela.

7.06 (piątek) godz. 11.00 Klub Ludzi Kultury. W programie: o Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie opowie prof. Wojciech Zabłocki - przewodniczący Rady Muzeum, prezentacja zdjęć dzieł polskiego rzeźbiarza Igora Mitoraja, piosenki wakacyjne w wykonaniu Beaty Agaty Więcek oraz prezentacja wakacyjnych lektur „Obrazy pomalowane słowami”, „Operacja War War”. Moderator Bogusław Falicki. Spotkanie w ramach Szklanej Góry MAL. Wstęp wolny.

8.06 (sobota) godz. 10.00-14.00 Pchli Targ i sąsiedzkie spotkanie. Kup, sprzedaj, zamień! Dla tych, co lubią korzystać z okazji, kupować rzeczy z „drugiej ręki”, nosić się eko, bliska jest im idea zero waste. Animacje w plenerze, planszówki i ping-pong. Rezerwacja stanowisk w dniu imprezy.

8.06 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:

* Wehikuł sztuki – temat: Mural. Historia sztuki dla najmłodszych (7-12 lat). Prowadzi Anna Podniewska-Bartoszek. Godz. 11.00-13.00. Zajęcia w plenerze. Opłata 25 zł.

* Mali Einsteini – temat: Żelki nie tylko do jedzenia. Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. I grupa – godz. 10.00, II grupa – godz. 11.00, III grupa – godz. 12.00. Opłata 30 zł.

8.06 (sobota) godz. 17.00 Letnia prezentacja uczniów sekcji nauki gry na gitarze. Wstęp wolny.

10.06 (poniedziałek) godz. 11.00 Uroczyste zakończenie roku akademickiego 2018/2019 Uniwersytetu Trzeciego Wieku Domu Kultury Zacisze. Występ zespołu wokalo-estradowego „Zaciszańska Nuta” i pokaz tańca integracyjnego.

12.06 (środa) godz. 11.00 Spotkanie Koła nr 5 - Zacisze Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

12.06 (środa) godz. 19.30 Kolonie - zebranie rodziców dotyczące kolonii letnich w Beskidzie Żywieckim.

13.06 (czwartek) godz. 17.30 Koncert muzyki filmowej „Sound-track” – prezentacja w wykonaniu zespołu Voice of Zacisze oraz solistów Studia Piosenki Rozrywkowej DK Zacisze. Wstęp wolny.

13.06 (czwartek) Góra Kalwaria i okolice - wyjazd kulturalno-integracyjny Klubu Podróżnika. Zapisy w poniedziałki po wykładzie.

15.06 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:

* Mali Einsteini - temat: Jak działa napęd elektryczny. Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. I grupa - godz. 10.00, II grupa - godz. 11.00, III grupa - godz. 12.00. Opłata 30 zł.

15.06 (sobota) godz. 13.00 „Mój pierwszy koncert” prezentacja uczniów Małego i Dużego Studia Wokalnego. Wstęp wolny.

15.06 (sobota) godz. 17.00 „Czy dorośli potrafia fantazjować?” - premiera spektaklu w wykonaniu Teatru Pinokio. Wstęp wolny.

15-19.06 Plener malarski w Radziejowicach – wspólny wyjazd uczestników sekcji akwareli i pracowni malarstwa DK Zacisze.

17.06 (poniedziałek) godz. 18.00 Letnia prezentacja uczniów sekcji nauki gry na keyboardzie. Wstęp wolny.

17.06 (poniedziałek) godz. 18.30 i 20.00 „Galeria pytań” – premierowy pokaz etud Młodzieżowego Studia Teatralnego. Ilość miejsc na każdy pokaz ograniczona (30). Wejściówki do odbioru w kasie DK Zacisze.

24-28.06 Lato w mieście – tydzień w krainie Lego. Budowanie Lego City – miasta bogate w służby ratownicze i udogodnienia cywilizacji. Dodatkowo elementy Lego Robotyki – WeDo oraz Lego gry planszowe i zajęcia ruchowe. Godz. 7.30-16.30. Oferta dla dzieci w wieku 6-10 lat. Opłata 275 zł. Zajęcia prowadzi Akademia Iwony Kalaman.

24-28.06 Lato w mieście – gry strategiczne i mikromodelarstwo. Gry strategiczne codziennie w godz. 9.00-16.00. Opłata 30 zł/dzień. Oferta dla uczestników sekcji mikromodelarstwa DK Zacisze.

Mikromodelarstwo – wtorek i środa w godz. 10.00-13.00. Opłata 25 zł + model (własny lub od instruktora). Oferta dla dzieci w wieku 10+.

30.06 (niedziela) godz. 21.30 Letnie Kino Plenerowe – pierwszy pokaz z serii „Oskary na Zaciszu”. Realizacja w ramach Budżetu Partycypacyjnego 2019.

Nowa wiceburmistrz Pragi

dokończenie ze str. 1

tajności głosowania można przypuszczać, że przeciw głosował cały klub PiS. Nowa wiceburmistrz będzie najpewniej odpowiadać za promocję, kulturę i sport. Wrochna pochodzi z Katowic, od kilku lat jest związana z samorządem warszawskim na Pradze-Północ i Białołęce, m.in. zajmowała się współpracą urzędów z organizacjami pozarządowymi (DKDS) oraz sprawami sportu i promocji. Umiejętnie odpowiadała na pytania radnych, poprzedzając głosowanie. W

kwestiach komunikacyjnych dała się poznać jako zwolenniczka transportu publicznego (sprzedała samochód), chce, by mieszkańcy wypowiedzieli się o strefie płatnego parkowania. W przypadku pytań o budzącą kontrowersję budowę domu kultury w Parku Praskim twierdzi, że sprawa nie jest do końca przesądzona. Jest zwolenniczką dopłat do wejściówek do instytucji kultury dla mieszkańców. Nowej wiceburmistrz życzymy powodzenia w pracy na Pradze.

K.

Warszawiacy oceniają

dokończenie ze str. 1

z popiołem. Co bardziej dociekliwi zwiedzający dostrzegli różnice w kolorze płyt i niezbyt staranne ich spawowanie, ale przedstawiciele wykonawcy zapewniają, że efekt jest zamierzony – ma to wskazywać na naturalność oraz industrialny charakter wystroju, dopuszczający pewien nieład w uporządkowanej granitowo-betonowo-metalowej przestrzeni. Tym, co odróżnia od siebie stacje, są reliefy w płytach, którymi wyłożone są schody i antresole. Tym, co odróżnia od pozostałych stacji stację Szwedzka, jest zastosowanie cegieł do elementów jej wystroju. Fragmenty z cegieł nawiązują do starej zabudowy ulicy, której stacja zawdzięcza swoją nazwę.

Przetargi na III linię metra

Władze m.st. Warszawy ogłosiły właśnie przetarg na wykonanie studium technicznego III linii metra z terminem składania ofert upływającym 25 czerwca tego roku. Czasu jest niewiele, a w ramach przetargu ma powstać plan przebiegu

Nowe drzewa

Warszawscy ogrodnicy szykują zamówienie na nowe drzewa. Tym razem priorytetem są mniej znane uliczki, miejskie podwórka i osiedlowe skwery zieleni. Mieszkańcy mogą pomóc dzielnicom wskazując miejsca nasadzeń w aplikacji Warszawa 19115 w zakładce Posadź drzewo.

- Trwają przygotowania do dużego przetargu na jesienne nasadzenia. Sporządzamy m.in. listę gatunków nowych drzew oraz mapę zieleni, w których mogą pojawić się dodatkowe szpalery. Warszawianki i warszawiacy doceniają miejską zieleni, dlatego, oprócz konsultowania się z dzielnicami, zbieramy sugestie od mieszkańców za pomocą miejskiej platformy kontaktu Warszawa 19115 - mówi Justyna Glusman, dyrektorka koordynatorka ds. zrównoważonego rozwoju i zieleni.

W maju burmistrzowie dzielnic zostali poproszeni o wskazanie punktów, w których mogą stanąć kolejne drzewa oraz preferowane rodzaje roślin. Nowe klony, dęby czy kasztanowce ozdobią mniejsze parki, osiedlowe podwórka administrowane przez ZGN-y oraz węższe uliczki. Pierwsze nasadzenia rozpoczną się już jesienią. Mieszkańcy mają szansę zaproponować miejsca, w których według nich powinno być więcej wysokiej roślinności. Zgłoszenia warszawianek i warszawiaków przyjmowane są w mobilnej aplikacji Warszawa 19115, w zakładce „Posadź drzewo” dostępnej w Google Play (na systemy Android), a także App Store (iOS). Propozycje można też oznaczyć na internetowej Miejskiego Centrum Kontaktu oraz telefonicznie.

Więcej przyulicznych drzew

Wiosną stolica wzbogaciła się o ponad tysiąc nowych przyulicznych drzew - najwięcej pojawiło się na Białolecie, Mokotowie i w Śródmieściu. Każda sadzonka jest objęta trzyletnią gwarancją pielęgnacyjną. Jesienią miasto planuje zainwestować w następne kilka tysięcy drzew.

Standardy warszawskich ogrodników

Od kwietnia do października przyuliczne drzewa podlewane są dwa razy w tygodniu, rano lub wieczorem. W gorących i bezdeszczowych porach rośliny podlegają szczególnej obserwacji, a w razie potrzeby są opiekunkowie nawadniają je częściej. Przy niektórych pniach ogrodnicy zamontowali treogatory, czyli gumowe worki o pojemności 50 litrów, z których powoli sączy się woda chroniąca rośliny przed suszą. Przyuliczne szpalery w misach pielone są z chwastów dwa razy w miesiącu. Dodatkowo specjaliści cyklicznie sprawdzają, czy roślina stabilnie trzyma się w ziemi oraz usuwają połamane lub obumarłe gałęzie, zniszczone m.in. przez silny wiatr.

nowej trasy będącej w istocie przedłużeniem II linii, a także plan rozmieszczenia stacji na odcinku od Stadionu Narodowego do Gocławia wraz ze stacją techniczno-postojową Kozia Góra. Bardziej szczegółowo studium powinno zawierać założenia lokalizacyjne, informacje dotyczące stosunków własnościowych na trasie przebiegu linii, a także przewidywane koszty inwestycji, co będzie stanowiło wstęp do badań geologicznych, przygotowania studium wykonalności oraz projektów koncepcyjnych i budowlanych z analizą przestrzenną, środowiskową i ekonomiczną. W ocenie ofert, jak zwykle, najważniejsza będzie cena. Na realizację zadania zwycięzca przetargu będzie miał 12 miesięcy. Trudno dziś przewidzieć, ile czasu zajmie pełen proces inwestycyjny, nie wiadomo też ile stacji powstanie. Zakłada się, że będzie to od czterech do sześciu stacji.

Plombowanie I linii metra

Kiedy powstawała I linia metra, łącząca Kabaty z Młocinami, finansowa kłódka była bardzo krótka. Zabrakło środków na planowane dwie stacje między Ratuszem Arsenalem i Dworcem Gdańskim oraz między stacjami Centrum i Politechnika. Odcinki między tymi stacjami są dziś mniej więcej trzy razy dłuższe niż odcinki między pozostałymi stacjami tej linii metra. Powstanie nowych stacji usprawniłoby komunikację, poprawiając jej dostępność i zwiększyło komfort pasażerów, bez uszczerbku dla kursowania taboru. Planuje się, że między stacjami Centrum i Politechnika powstanie stacja przy Placu Konstytucji, zaś między stacjami Ratusz Arsenale i Dworzec

Gdański – stacja na Muranowie. Stacja plac Konstytucji (A12) z systemem wejść i wyjść ma się znajdować wzdłuż Marszałkowskiej, między placem a Wilczą, zaś stacja Muranów (A16) ma się znajdować wzdłuż Andersa, między Anielewicza a Stawki. Metro Warszawskie właśnie ogłosiło przetarg na zrealizowanie tej inwestycji z terminem składania ofert do 24 czerwca tego roku. Przetarg został podzielony na dwa niezależne zadania. W ich ramach należy wykonać prace przedprojektowe i przygotować projekt budowlany dla wymienionych dwóch stacji wraz z zaprojektowaniem – w zależności od potrzeb - rozbudowy lub przebudowy infrastruktury towarzyszącej. Wykonawca jest zobowiązany do zaproponowania takich rozwiązań projektowych, które będą minimalizowały niekorzystny wpływ budowy nowych stacji na już

funkcjonującą linię oraz na jej otoczenie. Oznacza to m.in., że prace podczas budowy dwóch nowych stacji nie mogą kolidować z funkcjonowaniem linii i realizowaniem przez nią przewozów pasażerów. Nie mogą także kolidować z komunikacją zbiorową i indywidualną odbywającą się na powierzchni. Dokumentacja projektowa powinna być skonstruowana w taki sposób, by zakończenie budowy nowych stacji nastąpiło do roku 2026.

Zapowiedzi przedwyborcze Rafała Trzaskowskiego zakładają powstanie nowych linii metra. IV linia ma dotrzeć do Ursusa i do stacji PKP Toruńska na Targówku, ta sama linia miałaby także biec na Mokotów. V linia ma obsługiwać Białolekę. Wydaje się jednak, że powstanie tych linii to pieśń odległej przyszłości.

(egu)

Białoleka w soczewce

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla Wiśniewa (rejon ulicy Fleminga) zostanie wyłożony do wglądu 7 czerwca. Można będzie się z nim zapoznać przez internet pod adresem architektura.um.warszawa.pl lub osobiście w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego przy Marszałkowskiej 77/79, od poniedziałku do piątku, między 8:00, a 16:00.

O planie można także podyskutować 18 czerwca o 17:00 w Urzędzie Dzielnicy Białoleka, przy Modlińskiej 197, a także na dyżurach projektanta planu w Biurze Architektury we wtorki 11 czerwca i 2 lipca między 9:00 a 12:00 oraz w czwartki 13 i 27 czerwca i 4 lipca między 14:00 a 16:00. Z tym samym projektantem można się będzie także spotkać w Urzędzie Dzielnicy Białoleka, w sali obsługi mieszkańców 12 i 25 czerwca między 16:00 a 19:00.

27 maja zamknięto dla ruchu ulicę Ornecką na odcinku od Wąsuszewskiej do Poręby. Zakład Remontów i Konserwacji Dróg będzie utwardzał ten odcinek do 30 czerwca. Nie doczeka się utwardzenia 100-metrowy fragment przed ulicą Poręby, bowiem miasto nie dysponuje tytułem prawnym do niego. Na czas remontu zapewniony będzie dojazd do posesji położonych przy Orneckiej.

Ruszyło utwardzanie kolejnego odcinka Wojdyńskiej. Zamknięty dla ruchu będzie jej fragment od ulicy Olesin do ulicy Stumilowy Las. Droga zostanie wyposażona w asfalt na 120-metrowym odcinku w kierunku ulicy Stumilowy Las. I w tym przypadku drogowcy zapewnią dojazd do posesji.

(egu)

Gabinet bioenergoterapii

poleca

- ⇒ skuteczną w leczeniu zdiagnozowanych chorób
- ⇒ terapię energetyczną metodą Domancica,
- ⇒ naturalną, bezpieczną i nieinwazyjną,
- ⇒ która aktywizuje procesy zdrowienia
- ⇒ i odbudowuje system odpornościowy.

Zapisy do dyplomowanych bioenergoterapeutek
- tel. 602 173 958, 515 828 267.

Wykup lokali

dokończenie ze str. 1

wykupu lokali komunalnych w ten sposób, że zmniejszyła bonifikaty dla długoletnich najemców. Po takiej zmianie niezbyt bogatych najemców nie było już stać na wykup.

Co prawda Wojewódzki Sąd Administracyjny i Naczelny Sąd Administracyjny uznały większość przepisów uchwały z 2011 r. za niezgodne z prawem i nakazały poprawę przepisów, ale do dnia dzisiejszego Rada Warszawy nie poprawiła tej uchwały.

Z propozycją przywrócenia wykupu lokali na rzecz najemców występowali zarówno radni opozycyjni, jak i różni kandydaci na urząd prezydenta Warszawy. Jednak działania te okazały się bezskuteczne.

W maju 2019 r. Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości wraz ze Stowarzyszeniem Warszawiak na Swoim wystąpił z propozycją uchwały, która wznawiałaby wykup lokali na rzecz najemców, dzięki czemu mogłoby nastąpić uwłaszczenie znacznej części długoletnich mieszkańców Warszawy. Bonifikaty zależne byłyby od

okresu, w którym budynek został wybudowany. Najemca lokalu komunalnego w budynku wybudowanym przed 1945 r. otrzymałby 90% bonifikaty, a najemca lokalu w budynku wybudowanym między 1945 r. a 1989 r. otrzymałby 80% bonifikaty. Takie podejście zakłada, że wartość nieruchomości budynkowej zmniejszała się z biegiem czasu, a przyznane bonifikaty są rekompensatą dla ludzi, którzy brali udział w odbudowie Warszawy po wojnie.

Niestety Rada Warszawy głosami radnych Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej odrzuciła ten projekt, twierdząc, że jest on szkodliwy dla miejskiego zasobu mieszkaniowego.

Myślę, że do tego tematu będziemy wracali wielokrotnie, ponieważ jak można było zauważyć podczas sesji Rady Warszawy mieszkańcy chcą uwłaszczenia słusznie uznając, że lepiej poradzą sobie z zarządzaniem tymi budynkami niż robi to m.st. Warszawa.

Paweł Lisiecki
Posel na Sejm RP

Kolej na Warszawę



Warszawa Ursus. Wygodne przystanki ułatwią komunikację w mieście.

www.grodzisk-warszawa.pl

Grodzisk Mazowiecki Brwinów Pruszków Warszawa Ursus Warszawa Włochy

Milanówek Parzniew Piastów Warszawa Ursus

Z WARSZAWY DO GRODZISKA W PÓŁ GODZINY

Zwiększenie prędkości pociągów do 120 km/h, krótszy czas podróży, wyższy komfort obsługi na wyremontowanych przystankach i stacji w Pruszkowie oraz możliwość zwiększenia liczby pociągów, to tylko niektóre efekty modernizacji linii Warszawa Włochy – Grodzisk Mazowiecki. Inwestycja, realizowana przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., dla pasażerów oznacza lepszą ofertę podróży i szybszy dojazd do Warszawy.

AGLOMERACJA WARSZAWSKA Z NOWYMI PRZYSTANKAMI KOLEJOWYMI

Parzniew – nowy przystanek na linii 447, od września 2018 roku ułatwia okolicznym mieszkańcom codzienne dojazdy do szkoły i pracy w stolicy, stanowiąc alternatywę dla podróży samochodem. W Warszawie lepszy dostęp do kolei zapewnią natomiast powstające dwa nowe przystanki: Warszawa Targówek oraz Warszawa Powązki. Oba obiekty zostaną dostosowane do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się.

TWÓJ WYBÓR, KOLEJ

Kolej w ruchu aglomeracyjnym zyskuje na znaczeniu. Modernizowana w przemyślny sposób, stanowi uzupełnienie, a nie rzadko alternatywę dla komunikacji miejskiej. Dzięki integracji transportu kolejowego z miejskim, pociąg staje się bardziej konkurencyjny względem samochodu, a podróżni mogą sprawnie łączyć podróżowanie koleją, tramwajem, autobusem i metrem.

W celu usprawnienia ruchu i zwiększenia przepustowości, PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. przebudowują Warszawski Węzeł Kolejowy. Oprócz prac na linii z Grodziska Mazowieckiego do Warszawy, bardzo ważnym projektem jest modernizacja linii obwodowej oraz linii średnicowej, w ramach której odbudowywana jest stacja Warszawa Główna.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. | ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa | www.plk-sa.pl | www.plk-inwestycje.pl | www.portalpazazera.pl | www.funduszeuropejskie.gov.pl

Projekt „Prace na linii kolejowej Warszawa Włochy – Grodzisk Mazowiecki (linia nr 447)” jest współfinansowany przez Unię Europejską z Instrumentu „Łącząc Europę”.

Wylączną odpowiedzialność za treść publikacji ponosi jej autor. Unia Europejska nie odpowiada za ewentualne wykorzystanie informacji zawartych w bieżącej publikacji.

Nowe osiedla, nowe kolonie

Przez cały maj odbywały się na Pradze-Północ spotkania konsultacyjne dotyczące nowych osiedli i kolonii. Do tej pory w dzielnicy funkcjonowały dwie tego typu jednostki pomocnicze – na Śliwicach i w obrębie kilku budynków przy ulicy Żąbkowskiej. Z początkiem marca br. Rada Dzielnicy Praga-Północ podjęła jednak uchwałę nr V/37/2019 w sprawie intencji tworzenia jednostek pomocniczych niższego rzędu – rad osiedli i kolonii. W jej następstwie odbyły się wspomniane konsultacje społeczne. W kilku spotkaniach, które odbyły się w różnych częściach dzielnicy, m.in. na Pl. Hallera, Gołędzinowie, Nowej Pradze, przy Targowej i na Michałowie, uczestniczyli mieszkańcy zainteresowani tą problematyką. W oczekiwaniu na raport konsultacyjny publikujemy poniżej propozycje nowych osiedli, które przygotowało w ramach konsultacji stowarzyszenie „Porozumienie dla Pragi”. Ciekawi jesteście, co o tym pomyśle sądzą nasi czytelnicy?



Propozycja I

Granice osiedli w wariantie I:

1. Osiedle Śliwice/Pelcowizna – obszar ograniczony Trasą Toruńską, linią prostą pokrywającą się z ulicą wewnętrzną pomiędzy zabudowaniami PIMOT i firmy SANTE oraz torami kolejowymi linii gdańskiej i rzeką Wisłą
2. Osiedle Gołędzinów – obszar ograniczony linią prostą pokrywającą się z ulicą wewnętrzną pomiędzy zabudowa-

niami PIMOT i firmy SANTE, rzeką Wisłą, ul. Stefana Starzyńskiego oraz torami kolejowymi

3. Osiedle Praga I, II, III – obszar ograniczony ul. Stefana Starzyńskiego, ul. 11 Listopada (nieparzysta strona), Targową (parzysta strona), Al. Solidarności (strona parzysta) i rzeką Wisłą
4. Osiedle Nowa Praga – obszar ograniczony ul. 11 Li-

stopada (parzysta strona), linią kolejową gdańską, Al. Solidarności (strona parzysta) oraz ul. Targową (nieparzysta strona)

stopada (parzysta strona), linią kolejową gdańską, Al. Solidarności (strona parzysta) oraz ul. Targową (nieparzysta strona)

5. Osiedle Stara Praga/Port Praski – obszar ograniczony Al. Solidarności (nieparzysta strona), ul. Targową (nieparzysta strona) oraz linią kolejową średnicową
6. Osiedle Stara Praga/Żąbkowska – obszar ograniczony Al. Solidarności (strona parzysta), ul. Targową (strona parzysta), linią kolejową średnicową, ul. Radzywińską (strona nieparzysta), ul. Kawęczyńską (strona parzysta) do wysokości Al. Tysiąclecia, Aleją Tysiąclecia aż do linii średnicowej (włącznie z budynkiem Al. Tysiąclecia 151)
7. Osiedle Szmulowizna/Michałów – obszar ograniczony Aleją Tysiąclecia aż do linii średnicowej (bez budynku Al. Tysiąclecia 151), ul. Kawęczyńską (strona nieparzysta do wysokości Al. Tysiąclecia, strona parzysta od Al. Tysiąclecia), ul. Radzywińską (strona parzysta), linią kolejową gdańską, linią kolejową średnicową

8. Osiedle Kijowska – obszar ograniczony ul. Białostocką (strona parzysta), ul. Targową (strona parzysta), ul. Markowską (strona nieparzysta), ul. Żąbkowską (strona parzysta), linią kolejową średnicową, ul. Kawęczyńską (strona parzysta) do wysokości Al. Tysiąclecia, Aleją Tysiąclecia aż do linii średnicowej (włącznie z budynkiem Al. Tysiąclecia 151)

9. Osiedle Szmulowizna/Michałów – obszar ograniczony Aleją Tysiąclecia aż do linii średnicowej (bez budynku Al. Tysiąclecia 151), ul. Kawęczyńską (strona nieparzysta do wysokości Al. Tysiąclecia, strona parzysta od Al. Tysiąclecia), ul. Radzywińską (strona parzysta), linią kolejową gdańską, linią kolejową średnicową

OBWIESZCZENIE

dot. decyzji administracyjnej o zezwoleniu na realizację inwestycji polegającej na budowie ulicy **Bez Nazwy na odcinku ul. Tarnogórska – PKP Zacisze Wilno, oraz ulicy Tarnogórskiej na odcinku ul. Krzesiwa – budynek nr 45**

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1474), zgodnie z art. 49, w związku z art. 8 i 9, na podstawie art. 104 ustawy z 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 2096), oraz art. 92 ust. 1 pkt 2 ustawy z 5 czerwca 1998 o samorządzie powiatowym (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 511 ze zm.) w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z 15 marca 2002 o ustroju miasta stołecznego Warszawy (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 1817 ze zm.) zawiadamia się o wydaniu przez Prezydenta m.st. Warszawy w dniu 16 maja 2019 r. decyzji nr 52/T/19, o zezwoleniu na realizację inwestycji polegającej na budowie ulicy Bez Nazwy na odcinku ul. Tarnogórska – PKP Zacisze Wilno, oraz ulicy Tarnogórskiej na odcinku ul. Krzesiwa – budynek nr 45, na istniejących dz. 125/1, 125/2, 126/1, 126/5, 126/6, 137, obr. 4-09-17 i dz. 1/2, 88, obr. 4-09-25 oraz projektowanej dz. 9/56, obr. 4-09-17 w granicach oznaczonych na mapie w skali 1:500 stanowiącej załącznik do projektu budowlanego przedmiotowej inwestycji.

Zainteresowane strony, zgodnie z treścią art. 11f ust. 4 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, mogą zapoznać się z decyzją nr 52/T/19 z 16 maja 2019 r. w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Targówek, Urząd Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa, w godzinach pracy urzędu. Stronami postępowania w sprawie są: inwestor, właściciele i użytkownicy wieczystości nieruchomości znajdujących się w obszarze oddziaływania obiektu. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Od decyzji przysługuje odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu, który wydał decyzję, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia, wywieszenia obwieszczenia o jej wydaniu w Urzędzie Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy, ukazania się obwieszczenia w prasie lokalnej, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej.

Odwołania od decyzji można składać w Wydziale Obsługi Mieszkańców w Dzielnicy Targówek Urzędu m.st. Warszawy, Urząd Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa.



Propozycja II

Granice osiedli w wariantie II:

1. Osiedle Śliwice/Pelcowizna – obszar ograniczony Trasą Toruńską, linią prostą pokrywającą się z ulicą wewnętrzną pomiędzy zabudowaniami PIMOT i firmy SANTE oraz torami kolejowymi linii gdańskiej i rzeką Wisłą
2. Osiedle Gołędzinów – obszar ograniczony linią prostą pokrywającą się z ulicą wewnętrzną pomiędzy zabudowaniami PIMOT i firmy SANTE, rzeką Wisłą, ul. Stefana Starzyńskiego oraz torami kolejowymi
3. Osiedle Plac Hallera – obszar ograniczony ul. Stefana Starzyńskiego, ul. 11 Listopada (nieparzysta strona), ulicą Ratuszową (nieparzysta strona) i rzeką Wisłą
4. Osiedle Nowa Praga – obszar ograniczony ul. 11 Listopada (parzysta strona), linią kolejową gdańską, Al. Solidarności (strona parzysta) oraz ul. Targową (nieparzysta strona)
5. Osiedle Praga I – obszar ograniczony ul. Ratuszową (strona parzysta), ul. Targową (strona nieparzysta), Al. Solidarności (strona parzysta) i rzeką Wisłą
6. Osiedle Stara Praga/Port Praski – obszar ograniczony Al. Solidarności (nieparzysta strona), ul. Targową (nieparzysta strona) oraz linią kolejową średnicową
7. Osiedle Białostocka - obszar ograniczony Al. Soli-

Po sąsiedzku

Plany zagospodarowania Gołędzinowa i Śliwic z Pelcowizną

Miasto przystąpiło do sporządzania kolejnych planów miejscowych w dzielnicy. Cieszy to w dwójnasób, ponieważ decyzje o rozpoczęciu procedury dla Gołędzinowa zapadły jeszcze w 2014, a dla Śliwic w 2016. Po czym zaległa kilkuletnia cisza. Obecnie prowadzone są konsultacje społeczne. Jest to zupełnie wstępny etap składania wniosków i dopiero na ich podstawie powstaną wariantowe propozycje planu. Tym bardziej warto więc składać swoje uwagi i wnioski.

Na spotkaniu konsultacyjnym w Domu Kultury Praga, projektanci obu planów przedstawili charakterystykę terenu oraz wstępne założenia projektowe. Oba plany będą chronić tereny nadwiślańskie oraz kolejowe jako ważne dla dzielnicy i miasta korytarze wymiany powietrza. Tereny po obu stronach ul. Jagiellońskiej będą się mocno zmieniać w kierunku mieszkalno-usługowym. Plany powinny za tym nadążyć. Projektanci podkreślali, że powinny powstać przejścia przez samą Jagiellońską, a także dojścia do Wisły, co było

zgodne z ustaleniami warsztatów „Osiedla Warszawy” dla terenów po FSO. Fort na Gołędzinowie mógłby zostać przeznaczony na usługi kultury i otoczony zielenią. Generalnie, poza samym Gołędzinowem i niewielkimi Śliwicami na terenach objętych przez oba plany, występuje deficyt zieleni. Brakuje również dobrego skomunikowania wewnętrznego, na co zwracano uwagę podczas dyskusji.

Oba plany: Gołędzinowa i Śliwic przygotowuje miejska pracownia - oddzielnie, ale ze względu na zbliżoną specyfikę i trwające przeobrażenia nowych terenów - w porozumieniu. Równolegle i w znacznym stopniu niezależnie, toczą się również prace nad zmianą Studium zagospodarowania przestrzennego. Plany miejscowe muszą być z nim zgodne. Dalsze scenariusze mogą być różne. Obawiam się trochę przedłużającej się procedury i budowania na WZ-łkach. Wtedy plany nie nadążą za deweloperami. Ważne, żeby nie czekać do końca procedury planistycznej, tylko zapadające ustalenia na bieżąco wpisywać



jako wytyczne dla inwestorów występujących o warunki zabudowy. Czy tak się stanie? Zobaczymy.

Wnioski do planu muszą być złożone na piśmie do 17 czerwca - w Biurze Architektury na Marszałkowskiej 77/79 lub wysłane listownie. W wersji elektronicznej - tylko z podpisem elektronicznym lub za pośrednictwem profilu zaufanego. Powinny zawierać wskazówki, pozwalające na dokładne ustalenie miejsca, o które chodzi, np., numer nieruchomości czy numer działki i obręb. Zachęcam do ich składania.

Karolina Krajewska
przewodnicząca
Rady Osiedla Śliwice

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 61 § 4, oraz art. 10 § 1 - ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 2096 ze zm.), zwanej dalej „K.p.a.”, art. 53 ust. 1 - ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1945 ze zm.), art. 39 ust. 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 506), art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 15 marca 2002 r. o ustroju miasta stołecznego Warszawy (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1817), oraz § 17 uchwały Nr XLVI/1422/2008 Rady miasta stołecznego Warszawy z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie przekazania dzielnicom m.st. Warszawy do wykonywania niektórych zadań i kompetencji m.st. Warszawy (Dz. Urz. Woj. Maz. z 2016 r. poz. 6725)

Zarząd Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek innogy Stoen Operator Sp. z o.o., z siedzibą w Warszawie, ul. Piękna 46, złożony w dniu 21.05.2019 r. przez pełnomocnika Pana Roberta Gież, w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na budowie elektroenergetycznej sieci kablowej nN (0,4kV), na terenie działek nr ew. 55/36, 55/15, 55/24, 55/25, 55/19, 55/26, 71/2 z obrębu 4-08-15 oraz nr ew. 6/3, 1/6, 9 z obrębu 4-09-29 w rejonie ul. Św. Wincentego, w Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy.

Zgodnie z art. 10 § 1 „K.p.a.” stronom postępowania przysługuje prawo do czynnego udziału w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji do wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

Ze względu na terminy postępowania ewentualne wnioski i zastrzeżenia należy zgłosić w terminie 14 dni od daty podania informacji do publicznej wiadomości w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Targówek, Urząd Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa, tel.: + 22 44-38-679 w godzinach pracy Urzędu.

Hałas dobrem wspólnym

Czy mamy prawo do ciszy? Na tak postawione pytanie trudno odpowiedzieć - w mieście takie prawo byłoby bardzo trudne do wyegzekwowania. Niestety, większość mieszkańców Warszawy jest na co dzień narażona na ponadnormatywny hałas, przekraczający 65-70 dB. Ale pomiędzy ciszą, a ponadnormatywnym hałasem jest jeszcze kilkadziesiąt nie rujnujących zdrowia decybeli. I cichą noc do regeneracji. Ale nie zawsze.

W sobotę 25 maja od godziny 18.00, do godziny 7 rano dnia następnego mieszkańcy kilku dzielnic, słyszeli głośną muzykę, zakłócającą nocny wypoczynek. Zgłaszając to do służb porządkowych, dowiadawali się, że hałas dobiega z terenu byłej Fabryki Samochodów Osobowych. Zorganizowano tam całonocny koncert muzyki techno. Scenę ustawiono w miejscu po rozebranej hali nieopodal ul. Jagiellońskiej.

Chcąc podnieść dyskusję o tym problemie na nieco wyższy poziom niż sympatie czy antypatie względem muzyki, warto zawczasu przypomnieć podstawowe informacje na temat oddziaływania hałasu. Wiemy, że działa on tak samo destrukcyjnie na ludzki organizm, jak zanieczyszczenia chemiczne. Hałas kumuluje się w organizmie ludzkim, jak promieniowanie czy pestycydy i powoduje

nieodwracalne uszkodzenia: m.in. wpływa destabilizując na psychikę ludzi; podnosi ciśnienie krwi; zaburza rytm serca i rytm oddechu; zakłóca pracę narządów wewnętrznych; zaburza sen; obniża sprawność pracy mózgu; jest przyczyną zwiększonej liczby zawałów serca i chorób wieńcowych; powoduje postępującą utratę słuchu. (za: lwzh.org.pl) O smogu wiemy już dużo, lecz świadomość wpływu hałasu na nasze zdrowie jest wciąż niska.

Jaki był poziom hałasu w nocy z 25 na 26 maja, skoro słyszeli go dobrze mieszkańcy kilku dzielnic? Nie wiadomo. Policja go nie miała czym zmierzyć, a organizator odmówił stróżom prawa informacji nawet o mocy zainstalowanego nagłośnienia...

„Za sposób organizacji imprezy oraz wybór miejsca odpowiada firma przeprowadzająca koncert – Follow The Step

Sp. z o.o. oraz zarządca terenu, na którym był organizowany – Fabryka Samochodów Osobowych. Kwestia organizacji imprezy, czasu jej trwania oraz doboru wykonawców była i jest wyłączną wolą organizatora oraz podmiotu zarządzającego terenem.” - czytamy w odpowiedzi na zgłoszenie, wysłane na infolinię 19115.

Tym samym widać, że na terenach miejskich i prywatnych funkcjonują odmienne standardy. Na Pradze Północ obecnie nawet organizowana przez dzielnicę Noc Pragi, dla uniknięcia także problemów hałasu i naruszenia przepisów, to impreza kończąca się przed godz. 22.00.

Miasto tłumaczy się dalej: „Prezydent m.st. Warszawy nie ma prawnej możliwości zakazania imprezy, ograniczenia czasu jej trwania lub wydania decyzji odmawiającej wydania zezwolenia w przypadku, gdy organizator pomyślnie przeszedł całą procedurę i dostarczył wymagane przepisami dokumenty, w tym pozytywne opinie Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego oraz Inspektora Sanitarnego.

Dostarczenie wszystkich dokumentów skutkuje wydaniem zezwolenia na przeprowadzenie imprezy masowej.”

Czyli można wszystko, o każdej porze? Nie można, ale tu już mało umywa ręce, winę zrzucając na... Sejm RP za brak unormowań prawnych, a ciężar dochodzenia swoich praw - wyłącznie na mieszkańców i Policję.

„Urząd m.st. Warszawy ma pełną świadomość dolegliwości powodowanych przez różnego rodzaju imprezy odbywające się na terenach zurbanizowanych w godzinach wieczornych i nocnych. Działając w interesie mieszkańców stolicy wnioskowaliśmy o wprowadzenie w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych ograniczenia czasu trwania wydarzeń organizowanych w okolicach osiedli, bowiem dopiero taki zapis pozwalałby na skuteczną walkę z tym problemem. Niestety, proponowana zmiana nie została przyjęta przez Sejm RP. [...] i dalej „uzyskanie przez organizatora zezwolenia na przeprowadzenie imprezy masowej nie zwalnia go z obowiązku przestrzegania obowiązujących przepisów prawnych, w tym dotyczących ochrony przed hałasem, o czym informowany jest on w treści wydawanej decyzji administracyjnej, przekazywa-

nej do wiadomości właściwej Komendy Rejonowej Policji. W przypadku stwierdzenia uciążliwego hałasu, mieszkańcom zawsze przysługuje prawo do złożenia zawiadomienia do Komendy Rejonowej Policji, która jest właściwa do podjęcia działań mających na celu zapewnienie przestrzegania przepisów dotyczących ochrony przed hałasem, tj. art. 51 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks Wykroczeń (Dz. U. z 2019 r. poz. 821) oraz wyciągnięcie ewentualnych konsekwencji wobec organizatora koncertu. Z zapewnien Zastępcy Komendanta Stołecznego Policji wynika, że wszystkie zgłoszenia mieszkańców jakie otrzyma Policja, kierowane będą do sądu.”

Policja miała informację o imprezie, tymczasem służby miejskie przez noc z soboty na niedzielę podawały sprzeczne informacje, powołując się często na wpis zamieszczony na stronie bezpieczna.um z adnotacją o odmowie wydania decyzji na imprezę (nr ZK/5310/M/70/2019 z 15 maja). Wpis zniknął najprawdopodobniej w niedzielę. Tymczasem, jak się dowiadujemy, 21 maja została wydana zgoda na imprezę

(nr ZK/5310/M/76/2019). Na co liczyła pani Ewa Gawor z Biura Zarządzania Kryzysowego, podpisując taką zgodę na plenarową imprezę masową dla 3 tysięcy osób, w godzinach 18.00-7.00, i to na 4 dni przed imprezą? Nie wiemy, co stało się przez ten niespełna tydzień pomiędzy 15 a 21 maja. Wiadomo jednak, że o imprezie wiedzieli jedynie fani techno. Pozostali mieszkańcy Warszawy zostali wzięci całkowicie zaskoczeni. I trudno było się spodziewać, że wielu z nich ten hałas będzie przeszkadzał. Dla bezpośredniego sąsiedztwa na Pradze Północ wiązało się to z dodatkowymi uciążliwościami ze strony setek osób hałasujących, pijących, śmiejących i załatwiających potrzeby fizjologiczne.

Organizatorzy piszą na swojej stronie, że chcą kontynuować działalność w tym miejscu. Można przewidzieć, że będzie to generować kolejne konflikty. Trudno się także oprzeć wrażeniu, że miasto nie chce brać odpowiedzialności za swoje decyzje, nie ma też sensownych pomysłów na unikanie tego rodzaju problemów.

Kr

Sokoły na Żeraniu i Kawęczynie

Sokoły wędrowne polubiły elektrociepłownię. Od kilku lat zasiedlają specjalnie przygotowane dla nich gniazda na kominie Elektrociepłowni Żerań i Ciepłowni Kawęczyn.



Sokół wędrowny (Falco peregrinus) to gatunek średniego ptaka drapieżnego z rodziny sokołowatych (Falconidae). Kiedyś w Europie pospolicie, w połowie XX wieku prawie zupełnie wyginął. W latach 60. był Polsce na skraju wymarcia. Głównym powodem takiego stanu było powszechne stosowanie środków ochrony roślin, a zwłaszcza DDT. Toksyczne substancje gromadziły się w organizmie tego drapieżnika i powodowały jego bezpłodność.

W latach 90. rozpoczęto reintrodukcję gatunku i w 1998 roku pierwsza para osiedliła się na szczycie Pałacu Kultury i Nauki

w Warszawie. Dlaczego tam? Przez lata sokoły wędrowne gniazdowały na ścianach skalnych, urwiskach, wysokich skarpach i drzewach. Kiedy ludzie zbudowali miasta, wysokie budynki (wieżowce, kominy, kościoły) zastąpiły im urwiska. Sokoły mogą gnieździć się na takich budowach i polować na ptaki, pod warunkiem, że stworzy im się odpowiednie warunki.

Takie właśnie dogodne warunki sokoły znalazły w zakładach należących do PGNiG TERMIKI. Wysokie kominy Elektrociepłowni Żerań i Ciepłowni Kawęczyn okazały się idealnym miejscem do

założenia sokołich gniazd. Zbudowano na kominach specjalne platformy gniazdowe i od paru lat mamy na Żeraniu i Kawęczynie sokoły, które są obrączkowane kolorowymi obrączkami ornitologicznymi, zgodnie z międzynarodowym systemem pozwalającym na ich późniejszą identyfikację.

W zeszłym roku kawęczńska para sokołów wychowała dwójkę piskląt. W tym roku, w

połowie maja w gnieździe zlokalizowanym w Ciepłowni Kawęczyn wykluły się cztery pisklęta. W gnieździe żerańskim z kolei w tym roku było tylko jedno jajo.

29 maja w obecności sokołników ze Stowarzyszenia na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół” młodych sokołów z Ciepłowni Kawęczyn. Sokolęta zachowywały się bardzo dzielnie. Teraz będą rosły pod opieką rodziców, aby pod koniec czerwca wyruszyć z rodzinnego gniazda i zasilić odradzającą się w Polsce populację sokoła wędrownego. JK

Zostań wolontariuszem

Organizacja obchodów kolejnej rocznicy Powstania Warszawskiego nie może się obyć bez pomocy i zaangażowania wolontariuszy. Informują, pomagają, wspierają. Są wszędzie tam, gdzie potrzebują ich powstańcy.

Na zaproszenie Rafała Trzaskowskiego, prezydenta m.st. Warszawy na obchody 75. rocznicy Powstania Warszawskiego do stolicy przybędzie około 200 żołnierzy z rodzinami, mieszkających na co dzień poza Polską i stolicą. Szczególnie ważne jest zaangażowanie wolontariuszy podczas ich powitania i towarzyszenie kombatantom w trakcie uroczystości.

Wolontariusze na przełomie lipca i sierpnia będą wspierać organizację oficjalnych uroczystości, licznych wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych i akcji społecznych. Co roku w wolontariat rocznicowy angażuje się kilkaset osób, ich udział jest nieodzownym elementem sztafety pokoleń i ważnym świadectwem pamięci.

Do organizacji i obsługi wydarzeń rocznicowych zostanie zaangażowanych około 400 osób. Zadaniem wolontariuszy będzie m.in. pomoc i opieka nad powstańcami w trakcie uroczystości, służba 1 sierpnia w jednym z 365 miejsc pamięci Powstania Warszawskiego podczas akcji „Wolność łączy” oraz udzielanie informacji o obchodach. Szczegółowe informacje na temat projektu oraz formularz rekrutacyjny znajdują się na stronie www.1944.pl. Zgłoszenia należy wysłać do 19 czerwca 2019 r.

Do udziału w wolontariacie zapraszamy wszystkich chętnych. Z każdym z kandydatów na wolontariusza zostanie przeprowadzona rozmowa rekrutacyjna, a wybrane osoby przejdą szkolenie. Możliwe są trzy rodzaje współpracy:

- wolontariat obchodowy m.in. pomoc i opieka nad powstańcami podczas uroczystości od 27 lipca do 3 sierpnia 2019 r. Minimalny wiek: ukończone 16 lat;
 - wolontariat podczas akcji „Wolność łączy” - służba 1 sierpnia 2019 r. w jednym z 365 miejsc pamięci Powstania Warszawskiego. Minimalny wiek: ukończone 14 lat;
 - wolontariat długoterminowy (wakacyjny-obchodowy) – współpraca z Muzeum Powstania Warszawskiego w wybranych działach. Minimalny wiek: ukończone 14 lat.
- Projekt wolontariatu podczas obchodów 75. rocznicy Powstania Warszawskiego realizowany jest we współpracy m.st. Warszawy i Muzeum Powstania Warszawskiego.

Mieczysław Wojdyga odznaczony!

Z radością informujemy, że niezwykle zasłużony dla Pragi działacz społeczny, były radny, wieloletni prezes Towarzystwa Przyjaciół Pragi (a należy dodać, że także przyjaciel naszej redakcji), 12 maja w Bazylice Świętego Krzyża na Krakowskim Przedmieściu 3 uroczystie został odznaczony przez Wielką Narodową Kapitułę Orderów Świętego Stanisława w Polsce.



Warto przy tym przypomnieć że Mieczysław Wojdyga nie był „przeszczepionym” prażaninem. Od urodzenia związany był z Pragą, a 43 lata, czyli całe życie zawodowe, przepracował w Fabryce Samochodów Osobowych, w uznaniu otrzymując tytuł „Zasłużonego Pracownika FSO”

Warto podkreślić, że trzy kadencje przepracował dodatkowo jako radny dzielnic Praga Północ. To przełożyło się także na większe możliwości jego działania jako prezesa Towarzystwa Przyjaciół Pragi. Nic więc dziwnego, że obecnie ma

tytuł „Honorowego Prezesa Towarzystwa Przyjaciół Warszawy – Oddział Praga”. Nie zapomina o swoich korzeniach – jako absolwent jest także honorowym członkiem Koła Wychowanków VIII Gimnazjum i Liceum im. Króla Władysława IV.

Jakby nie było dość pracy społecznej, Mieczysław Wojdyga przez wiele lat pracował na rzecz spółdzielczości mieszkaniowej w strukturach RSM „Praga”, jako członek rady nadzorczej i rady osiedla.

Gratulujemy! Sto lat dla dobra Pragi, Panie Mieczysławie!



Uderz w stół, bazgroły znikają

Nie minęły dwa tygodnie od mojego ostatniego felietonu dotyczącego aktów „malarskiego” wandalizmu w przestrzeni Pragi, a dzielnica jakby nieco wypiękniała. Serce się raduje widząc, jak podwykonawcy ZGN zamalowują krzyże celtyckie i inne symbole rasistowskie na kamienicy przy Kłopotowskiego (wspominałem o niej w felietonie), specjalna firma usuwa bazgroły z elewacji siedziby Domu Kultury Praga, a przedstawiciele jednej ze wspólnot mieszkaniowych przy ul. Stalowej zamalowują bazgroły istniejące niemal „od zawsze” na elewacji ich budynku. Apele naszego stowarzyszenia po-

wtarzane jak mantra od wielu miesięcy zaczynają tym samym przynosić efekty. Temat żywo podjął ZGN, co widać zarówno w działaniach (prócz elewacji na Kłopotowskiego na pierwszy ogień poszły zniszczone przez wandalów mury przy Mackiewicza), jak i deklaracjach składanych w mediach społecznościowych. O walce z bazgrołami zaczyna również mówić urząd dzielnicy, na razie ostrożnie, udostępniając posty ZGN, ale wierzę, że już wkrótce te działania zostaną wzmocnione. Temat podchwycili też co aktywniejsi radni.

Te drobne sukcesy cieszą, ale batalia dopiero się rozpoczyna.

Nielegalnych malunków na Pradze jest naprawdę dużo – widać je niemal na każdym kroku, gdy spacerujemy Targową, Kłopotowskiego, Inżynierską, Stalową czy Kawęczyńską, by wymienić tylko ważniejsze ulice. Nie lepiej jest od strony podwórek czy w bramach.

Chcąc uświadomić mieszkańcom Pragi skalę problemu idziemy krok dalej. W sobotę, 15 czerwca, wspólnie z przedstawicielami innych działających na Pradze stowarzyszeń i instytucji kultury, którym nieobca jest troska o przestrzeń publiczną ruszamy z akcją „Malarze Podwórkowi - Stop Bazgrołom”. To akcja wzoro-

Prosto z mostu

0 mandatach i wyborcach

Wszyscy komentują wyniki majowych wyborów do Parlamentu Europejskiego, napiszę więc parę słów i ja. Głównie o liczbach, których przytoczenie we właściwym kontekście zapobiega tzw. biciu piany. Zwycięskie Prawo i Sprawiedliwość w stosunku do wyniku wyborów do Parlamentu Europejskiego z 2014 r. zwiększyło liczbę mandatów niemal półtora razy: z 19 do 27. Komentarz może być jeden: to wielki sukces, zwłaszcza w przypadku partii w międzyczasie rządzącej. W przypadku głównego konkurenta PiS, czyli Koalicji Europejskiej, opis jest jednak bardziej skomplikowany.

Partie wchodzące w skład Koalicji Europejskiej zdobyły w

2014 r. łącznie 27 mandatów. W tym roku uzyskały 22 mandaty, czyli o 18 procent mniej. Nie jest to klęska, ale na pewno porażka. Natomiast w przypadku poszczególnych partii sytuacja wygląda bardzo rozmaicie. Wielki sukces – w istocie większy niż PiS, gdyż wielu komentatorów od kilku lat spisywało już tę partię na straty – odniósł Sojusz Lewicy Demokratycznej. W 2014 r. SLD uzyskał 4 mandaty (piąty europoseł z 2014 r., Adam Gierk, był członkiem Unii Pracy, z którą SLD wówczas zawarł koalicję), a teraz aż 5 mandatów.

Platforma Obywatelska – zwycięska w wyborach w 2014 r. – wówczas uzyskała 19 mandatów, obecnie tylko 14 (a i to



pod warunkiem, że można do PO zaliczyć kompletnie bezpartyjną, a zasłużenie popularną Janinę Ochojską startującą z listy KE). To spadek o 26 procent – klęska. Niewiele mniejszą klęskę poniosło Polskie Stronnictwo Ludowe – z wyniku 4 mandatów zeszło na 3 (spadek o 25 procent). W Koalicji Europejskiej były jeszcze dwie partie, Nowoczesna i Zieloni, które przez koalicyjnych liderów nie były traktowane zbyt poważnie: w żadnym okręgu nie dostały na liście wyższej pozycji niż czwarta. Wyborcy to widzieli i potraktowali je podobnie.

No właśnie: wyborcy. Majowe wybory udowodniły, że wyborcy głosują bardziej świadomie, niż sądzą partyjni liderzy. Aby nie pisać źle o osobach, które przegrały, zauważę ogólnie, iż analiza wyników personalnych w bardzo wielu przypadkach wskazuje, że – ludzie pamiętają.

Wbrew obowiązującym w mediach stereotypom, wyborcy docenili też indywidualne kampanie wyborcze. Elżbieta Łukacijewska zdobyła jedyny dla KE mandat na Podkarpaciu z ostatniego miejsca na liście (co oznacza, że „przeskoczyła” także pewniaka – kandydata z pierwszego miejsca listy), a wszystko to dzięki bardzo aktywnej kampanii wyborczej. Podobnie było w Warszawie. Jedynymi kandydatami, z których kampania wyborczą w ogóle się tu zetknęłam, byli Ryszard Czarnecki, Andrzej Halicki i Danuta Hübner. I właśnie oni – i tylko oni, obok pewniaków z pierwszych miejsc – wzięli w Warszawie mandaty.

To najważniejsze dobre wiadomości o wyborcach po 26 maja. A to, że mają oni takie, a nie inne poglądy polityczne i że pogodzili się z „zabetonowaniem” sceny politycznej, to zupełnie inna historia.

Maciej Bialecki
maciej@bialecki.net.pl



wana na podobnej inicjatywie odbywającej się na Muranowie. Na tzw. legalu, za zgodą właścicieli danych obiektów, chcemy usunąć najbardziej widoczne w przestrzeni bazgroły. Uzbrowieni w wałki, pędzle, farbę i dobry humor przeprowadzimy akcję w rejonie Osiedla Praga I i Placu Hallera. Nie oznacza to jednak, że będzie to inicjatywa jednorazowa. Wręcz przeciwnie. Następnym razem wybierzemy się na Szmulkę z Michałowem, Starą Pragę, czy historyczną Nową Pragę. Naszą akcją chcemy zwrócić uwagę mieszkańców, właścicieli i administratorów budynków na problem aktów wandalizmu w przestrzeni publicznej. Bardzo liczymy, że przynajmniej część z nich weźmie sprawy w swoje ręce i zainspirowana naszą akcją, podejmie walkę z bazgrołami na swoim podwórku. Liczymy również na realizację deklarowanych przez władze dzielnicy i ZGN działań w zakresie zabezpieczania elewacji przed kolejnymi aktami wandalizmu.

Razem możemy zmienić oblicze Pragi. Zachęcam szanownych czytelników do wsparcia naszej akcji. W sprawie szczegółów proszę o kontakt mailowy. Szczegóły organizacyjne opublikujemy na Facebooku stowarzyszenia: facebook.com/Porozumienie-dlaPragi.

Krzysztof Michalski
Porozumienie dla Pragi
Napisz do autora:
porozumieniemdlaPragi@gmail.com

Białolecka karuzela

Trasa S8 przykładem braku wyobraźni

S8 nie przebiega bezpośrednio przez naszą dzielnicę, ale dla mieszkańców Białoleki stanowi ważny element warszawskiej infrastruktury. Jest to jedna z kilku głównych arterii umożliwiających zwoleńnikom transportu indywidualnego dotarcie do pracy. Niestety, zwykle trasa stoi zakorkowana z powodu wypadków, które mają na niej miejsce niemal każdego dnia. To najbardziej eksploatowana droga nie tylko w Warszawie, ale i w Polsce. Jeżdżą nią warszawiacy, inni kierowcy jadący ze wschodu Polski na zachód i odwrotnie oraz tiry z kraju i zagranicy. Średnio dochodzi tam do około 900 kolizji i wypadków rocznie, a korki tworzą się na długości kilkunastu kilometrów. Według policji najczęstsze przyczyny zderzeń na S8 to nieprawidłowa zmiana pasa ruchu, niedostosowanie prędkości do warunków ruchu i zbyt mała odległość między pojazdami. Najczęściej samochody zderzają się w rejonie Żoliborza i Bródna. Dla porównania na południowej obwodnicy Warszawy dochodzi do około 100 kolizji rocznie, a do wypadków nie dochodzi tam prawie wcale. Ta drastyczna różnica powinna dawać do myślenia. Tu i tam jeżdżą przecież kierowcy o podobnych umiejętnościach, podobnymi samochodami. Skąd więc tak różny stan bezpieczeństwa obu tras? Główny problem leży w złym zaprojektowaniu odcinka trasy w półtunelowych ekranach wygłuszających, które powstały w latach 2011-2015 i okazały się... najdroższe w całej Europie. Zgodnie z zasadami dobrego projektowania ruchu drogowego, w terenie zabudowanym węzły powinny być



oddalone od siebie o 3 km, a minimalnie o 1,5 km. Tymczasem na najbardziej kolizyjnym odcinku S8 te odległości nie wynoszą nawet 0,5 km. Oznacza to, że kierowcy muszą podejmować szybkie decyzje. Niestety, z powodu półtuneli, którymi obudowane są kolizyjne pasy ruchu, jakiegokolwiek zmiany na tym odcinku nie są możliwe. Bo kto podejmie decyzję o rozbiórce najdroższych w Europie tuneli? Wprawny obserwator dostrzeże też wiele przykładów idiotycznych oszczędności, które trudno uzasadnić przy tak horrendalnym budżecie. Absurdem był też sam zamiysł wygłuszenia trasy od szumu samochodów na odcinku, na którym zaraz po oddaniu do użytku stanął permanentny korek. Brak wyobraźni? A może przyszłościowego myślenia? Można było zrobić trasę w wykopie z możliwością rozbudowy. Ale dla ówczesnej władzy ważniejsze było skonsumentowanie 900 mln zł ze środków unijnych. Na co? Na projekt, którego realizacja przynosi więcej strat niż korzyści.

Łukasz Oprawski
szef klubu radnych PiS
na Białolece

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (j.t. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 ze zm.), dalej zwanej k.p.a., art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.), oraz art. 39 ust. 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz. U. z 2019 r. poz. 506), art. 11 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 15 marca 2002 r. o ustroju miasta stołecznego Warszawy (j.t. Dz. U. z 2018 r., poz. 1817 ze zm.), oraz § 17 uchwały Nr XLVI/1422/2008 Rady miasta stołecznego Warszawy z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie przekazania dzielnicom m.st. Warszawy do wykonywania niektórych zadań i kompetencji m.st. Warszawy (Dz. Urz. Woj. Maz. z 2016 r. poz. 6725)

zawiadamiam

o zebraniu dowodów i uzgodnień w postępowaniu administracyjnym prowadzonym na wniosek Burmistrza Dzielnicy Targówek, złożony w dniu 01.04.2019 r., w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na budowie Ośrodka Wsparcia Dziennego oraz Domu Pomocy Społecznej dla osób z niepełnosprawnością intelektualną na terenie działek nr ew. 13/5, 13/6, 13/7, 13/8, 20 z obrębu 4-08-21 przy ul. Wysockiego 7, w Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy.

Stronom postępowania służy prawo wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz złożenia ostatecznych oświadczeń w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Targówek, Urząd Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa, tel.: +22 44-38-679 w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 49 k.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie.

Publiczne ogłoszenie nastąpiło w dniu 29.05.2019 r.

Chłodnym okiem Pod górkę

Czasami idzie pod górkę czy tego chcemy, czy nie. Tak bywa w życiu prywatnym, tak bywa w polityce. Ma pod górkę koalicja na Pradze Północ, ma pod górkę Koalicja Europejska, co widać po wynikach wyborów.

Zacznijmy od Pragi. Na dwa dni przed wyborami na wniosek zarządu zwołałem sesję rady. Niestety, nawet nie miałem szansy jej otworzyć z powodu braku kworum. Na liście obecności podpisało się tylko 10 radnych, łącznie ze mną, na 23 uprawnionych, co nie dawało podstaw do procedowania. Nadal więc zarząd działa w okrojonym składzie. Mam nadzieję, że się to zmieni wkrótce. W dniu 27 maja wpłynął do mnie kolejny wniosek zarządu o uzupełnienie jego składu. Sesję zwołuję na 3 czerwca, w poniedziałek i mam nadzieję, że wszyscy będą zdrowi i dysponowani. Tak czy inaczej to górkę, ale małą. Dużo większą mają liderzy Koalicji Europejskiej. Ważne będą wewnętrzne oceny czy wspólny projekt do PE się obronił. Zaczynam słyszeć krytyczne oceny ze strony PSL i to jest niebezpieczne. W mojej ocenie projekt się obronił. Pójście osobno, co pokazał przykład

takich ugrupowań, jak Konfederacja, która w pewnej chwili świętowała sukces, spowodowała, że większa ilość głosów wyborców została zmarnowana. W tych wyborach, z 14 milionów oddanych głosów, prawie dwa znalazło się za burtą, a PiS wygrał z Koalicją o 1,1 miliona głosów. Jesienne wybory będą jeszcze bardziej spolaryzowane. Propaganda, bo inaczej tego nazwać nie można, „publicznej” telewizji jeszcze bardziej będzie rozgrzewała atmosferę. Tylko osobiste kontakty kandydatów z wyborcami, szczególnie na wsiach, w małych miastach i miasteczkach, mogą odwrócić negatywne trendy. Duże miasta, gdzie Koalicja otrzymała dobre wyniki, nie przyniosą zwycięstwa. Ciekawe jest porównanie wyborów do PE i ostatnich samorządowych na Pradze. Frekwencja na wybory do Parlamentu była zbliżona do wyborów samorządowych ok. 55%. Głosy sygnatariuszy KE praktycznie pokryły się z głosami PO i SLD z wyborów samorządowych - 10346 PE do 9795 głosów PO i SLD w samorządowych. PiS poprawił swój wynik - 7970 w samorządowych do 8966 w PE, ale przegrał z KE na Pradze, tak jak w całej Warszawie. W żadnej z dzielnic nie udało mu się osiągnąć przewagi. Powtórzył



swoje poparcie Kukiz 949 głosów w 2018 do 773 w 2019. Pozostałe ugrupowania, jak Biedroń - 2872 głosy czerpał zapewne z elektoratu SLD i organizacji pozarządowych z wyborów do samorządu. Warszawa ponownie obroniła się przed PiS. Z sześciu mandatów KE objęła trzy. Awanse niektórych posłów do PE spowodowały m.in., że mandat do Sejmu RP po raz kolejny obejmie Alicja Dąbrowska posłanka z poprzednich kadencji. Na jesieni ponownie może być pod górkę. Tak jak pisałem wyżej, tylko duże miasta nie dadzą zwycięstwa, trzeba jechać w teren.

Ireneusz Tondera
przewodniczący Rady Dzielnicy
Praga Północ m.st. Warszawy
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

mini ogłoszenia

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 516-630-068

ANGIELSKI, egzaminy, matura 609-631-186

USŁUGI

AGD, telewizory, anteny - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

KONSERWATOR, złota rączka 606-181-588

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

PROTEZY DENTYSTYCZNE
naprawa - ekspres
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Tarchomin II
ul. Atutowa 3
poniedziałek, środa, piątek w godz. 16-20
wtorek, czwartek w godz. 9-11
tel. **22 614-80-68**
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

NAPRAWA TV LCD, LED, PLAZMA, DVD. Ul. Szczęśliwa 2, pon-pt. 15-21, tel. 605-385-105, www.serwis-rtv.waw.pl

ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi cenne książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KUPIĘ każdy samochód 519-353-990

DRZWIOKNA
• Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
• Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone
• Okna PCV i AL
• Parapety wew. i zew.
• Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery
PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!
MAR-MET, ul. Gorzykowska 3
tel. 22 679-23-41, 600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl
www.drzwiokna.waw.pl

Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl
Pełen zakres usług

Pieniądze prezesa

Jesteśmy po wyborach, zatem warto sobie uświadomić, że tłumy mniemających, że przy fortune prezesa wyrosną ich fortunki są mylne, ponieważ prezes żyje z pieniędzy mniemających. Fakt, że prezes ma wpływ na rząd i media, które też nie mają swoich pieniędzy i pobierają je od mniemających. To wszystko, co powinniśmy wiedzieć przed następnymi wyborami. Każda obietnica kosztuje dobro wspólne, czyli nas. We the people. Obyśmy nie musieli słuchać tego drugiego raz.

Karmy bezzbożowe.

To nowy segment rynku mający pobudzić obieg pieniądza pomiędzy truciicielami a nieświadomymi mordercami.

Zacznijmy od norm żywieniowych.

Każdy gatunek stworzony jest - w pewnych granicach swojego zapotrzebowania - na składniki odżywcze.

Sztaby żywieniowców w koncernach produkujących żywność wiedzą to doskonale, ale ... właśnie aby ich produkt był chętniej spożywany to musi być smaczniejszy od innych koncer-

nów. Nie jestem zwolennikiem teorii, że w karmach dla zwierząt są jakieś tajemnicze uzależniacze czy narkotyki. To mit i bzdura. To, co czyni karmę bardziej atrakcyjną, to zawartość białka. Większość z nas woli jajecznicy z szynką czy boczkami od jajecznicy na maśle czy z solą i pieprzem. Zwierzęta też tak mają. Jesteśmy stworzeni do czasów skromności, wręcz niedoborów i najlepiej funkcjonujemy, gdy po jedzeniu trzeba pójść lub pobiec. Łasi jesteśmy na to, co więcej niż nam się należy. To nas łączy i dlatego tak przyjemnie tyjemy i chorujemy razem na to samo.

Cdn.



Bezpłatne szkolenia dla opiekunek w żłobkach

Tworzenie przez m.st. Warszawę nowych miejsc w żłobkach wiąże się z zatrudnianiem wykwalifikowanej kadry. Miasto bezpłatnie szkoli osoby chętne do pracy w żłobkach, klubach dziecięcych i jako dzienny opiekun. Rusza właśnie kolejny cykl specjalistycznych szkoleń.

„Zostań opiekunką w żłobku”

W ramach akcji „Zostań opiekunką w żłobku” Warszawa rozpoczyna działania, by pozyskać więcej wykwalifikowanych pracowników żłobków. Opiekunką lub opiekunem mogą

zostać zarówno studenci, jak i osoby, które nie są już aktywne zawodowo. Warunkiem jest ukończenie szkolenia zawodowego lub kierunkowych studiów (np. pedagogika wczesnoszkolna lub przedszkolna).

Miasto oferuje bezpłatnie 280-godzinne szkolenie na opiekunkę lub opiekuna dzieci do lat 3. Szkolenia odbywają się w systemie dziennym lub weekendowym, obejmują zarówno zajęcia teoretyczne, jak i warsztatowe. Do prowadzenia szkoleń angażowani są doświadczeni trenerzy, specjaliści w dziedzinie rozwoju dziecka w pierwszych 3 lat życia.

Osoby, które ukończą kurs i zdadzą egzamin, zostaną zatrudnione w Zespole Żłobków m.st. Warszawy na umowę o pracę lub będą mogły założyć własną działalność gospodarczą i otworzyć punkt dziennego opiekuna, klub dziecięcy czy żłobek.

Kolejne kursy

Pierwsze szkolenia ruszyły 25 maja. Następne będą uruchamiane sukcesywnie w kolejnych miesiącach. Warszawa, w ramach umowy z firmą szkoleniową Widnokrag i porozumieniem z Krajowym Centrum Pracy, jeszcze w tym roku bezpłatnie przeszkoli ok. 130 osób, które będą mogły zaopiekować się blisko 1000 dzieci.

Rekrutacja do szkolenia składa się z kilku etapów. Osoby, które prześlą formularz zgłoszeniowy i przejdą wstępną weryfikację, będą zaproszone na spotkanie informacyjne, a następnie na indywidualne spotkanie rekrutacyjne, po którym podjęta zostanie ostateczna decyzja o przyjęciu na szkolenie. Warunkiem koniecznym jest posiadanie średniego wykształcenia.

Osoby chętne do udziału w szkoleniu mogą zgłaszać się mailowo: centrum@cpwidnokrag.pl lub telefonicznie: 789 249 162.

Dodatkowe szkolenia

Jak informuje miasto, uruchomimy kolejną ścieżkę wsparcia – własne centrum szkoleń w Centrum Wspierania Rodzin - Rodzinna Warszawa. Będziemy prowadzić tam Akademię Opiekuna Małego Dziecka, w ramach której kwalifikacje do pracy na stanowisku opiekuna w żłobku uzyska blisko 200 osób (2020 r.). Urząd Pracy m.st. Warszawy także oferuje szkolenia dla kandydatów na opiekunów najmłodszych warszawiaków.

Wizyta filipińskiego mistrza bioterapii w Polsce - EFRENDO BALBO

Urodził się w plemieniu Igorod, w wiosce Supanga na Filipinach. Wychowywała go babcia – miejscowa szamanka zwana Hilot. Od dzieciństwa towarzyszył jej w pracy. Przyglądał się w jaki sposób poprzez modlitwę, duchowe i praniczne uzdrawianie, energetyzację tkanek pomagała rodzinie i osobom z wioski. Gdy dorósł bardzo często ją zastępował. Wiedział, że to dzięki wierze w Boga otrzymał dar uzdrawiania.



W Polsce gości już po raz kolejny. Spektrum jego działania jest duże. Pomaga w leczeniu chorób zatok, oczu, uszu, tarczycy, depresji, bezsenności, serca, organów wewnętrznych, guzów, torbieli, zaparć, wrzodów, prostaty, bólów kręgosłupa i pleców, zimnych i drętwiejących rąk i nóg, a także podnosi odporność organizmu.

Np. pani Janina – uniknęła operacji tarczycy, guzki wchłonęły się a tarczyca zmniejszyła.

Pani Basi – zlikwidował dimer w oku, który powstał na skutek pęknięcia tętniaka wewnątrz oka.

Pani Joannie – guz w piersi z Bird 3 zmniejszył się do Bird 2, kontrola lekarska za 6 miesięcy.

Panu Władysławowi - po 4 wizytach PSA spadło o połowę.

Pani Ewie - rwa kulszowa przestała dokuczać po 3 wizytach.

Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach: 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29 czerwca

Zapisy i informacje w godz. od 9 do 19 pod numerami tel.: 22 679-22-47, 605 324 865, 605 177 007

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA”

Więcej informacji:

www.filipinskiuздrowienia.pl

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 2096, z późn.zm., dalej jako k.p.a.) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 1474, z późn. zm.) w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 15 marca 2002 r. o ustroju miasta stołecznego Warszawy (tj. Dz. U. 2018 r., poz. 1817), oraz art. 92 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (tj. Dz.U. z 2019 r., poz. 511),

zawiadamiam,

że na wniosek Inwestora – Miasto Stołeczne Warszawa, reprezentowanego przez Burmistrza Dzielnicy Targówek - Pana Sławomira Antonika, złożony dnia 12 kwietnia 2019 r. (uzupełniony następnie w trybie art. 64 § 2 k.p.a. dnia 8 maja 2019 r.) w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ul. Pszczyńskiej na odcinku od ul. Łodygowej do ul. Lewinowskiej w Warszawie, wszczęto postępowanie administracyjne.

Planowana budowa ul. Pszczyńskiej na odcinku od ul. Łodygowej do ul. Lewinowskiej w Warszawie obejmuje poniższe działki: (uwaga: numery ewidencyjne działek w nawiasie oznaczają numery działek jakie powstaną po wydaniu decyzji zatwierdzającej projekty podziałów nieruchomości. Pogrubionym drukiem zaznaczono działki po podziale przeznaczone pod projektowany pas drogowy)

w obrębie 4-09-16 działki ewidencyjne numer: 46 (**46/3**, 46/4), 47 (**47/3**, 47/4), 65 (**65/3**, 65/4), 67/1 (**67/5**, 67/6), 118/1 (**118/3**, 118/4), 118/2 (**118/5**, 118/6), 125/2 (**125/3**, 125/4), 156/32, 156/34, 156/2, 156/4, 156/5, 156/6, 156/7, 156/8, 156/25, 156/10, 156/11, 156/12, 156/13, 158/5, 158/6, 159/3, 159/4, 156/14, 156/15, 156/16, 156/17, 156/18, 156/19, 156/20, 156/21, 156/22, 156/23, 156/24, 153.

Działki, na których następuje obowiązek budowy lub przebudowy innych dróg publicznych:

w obrębie: 4-09-16 działki ewidencyjne numer: 158/3, 158/4, 159/3, 159/4.

W związku z planowaną inwestycją przewidywane są ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości lub ich części:

*** budowa lub przebudowa sieci uzbrojenia terenu:**

w obrębie 4-09-16 działki ewidencyjne numer: 156/33, 158/5, 158/6, 159/3, 159/4,

*** budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracyjnych szczegółowych:**

w obrębie 4-09-16 działki ewidencyjne numer: 156/2, 156/6, 156/8, 156/10, 156/11, 156/12, 156/13, 156/14, 156/15, 156/17, 156/19, 156/20, 156/21, 156/22, 156/24 – budowa urządzenia wodnego,

*** budowa lub przebudowa zjazdów:**

w obrębie 4-09-16 działki ewidencyjne numer: 118/1 (**118/3**, 118/4), 118/2 (**118/5**, 118/6), 125/2 (**125/3**, 125/4), 156/32, 156/34, 156/2, 156/4, 156/5, 156/6, 156/7 156/8, 156/25, 156/10, 156/11, 156/12, 158/5, 158/6, 159/3, 156/14, 156/15, 156/16, 156/17, 156/18, 156/19, 156/20, 156/21, 156/22, 156/23, 156/24, 153, 159/4.

Działki, które staną się własnością właściwej jednostki samorządu terytorialnego z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna:

w obrębie: 4-09-16 działki ewidencyjne numer: 67/1 (67/5), 65 (65/3), 46 (46/3), 47 (47/3), 118/2 (118/5), 118/1 (118/3), 125/2 (125/3).

W związku z powyższym zawiadamiam, że zgodnie z treścią art. 10 § 1 k.p.a. strony mogą zapoznać się z aktami w powyższej sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa, Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy, przy ul. Kondratowicza 20 w Warszawie, pokój 327, tel. 22-44-386-80.

Jednocześnie informuję, że w myśl art. 41 § 1 wyżej cytowanej ustawy, w toku postępowania, strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej, o każdej zmianie swojego adresu, w tym adresu elektronicznego, a w razie zaniedbania obowiązku określonego w § 1 doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Strona może działać przez pełnomocnika. Pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych. Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie, a oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa dołączony do akt. Pełnomocnictwo może być również udzielone w formie dokumentu elektronicznego opatrzonego kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem zaufanym. Adwokat lub radca prawny mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa (art. 33 k.p.a.).

Zatańczmy tango na Białolece

Tańcząc walca, sambę czy jive'a dobrze się bawimy. Tango jest inne, w tangu tańczy dusza – mówi Sylwia Rubin-Krukowska z Fundacji Kulturo. Na Białolece ruszyły warsztaty taneczne w ramach projektu „Zatańczmy tango”.



„Kulturo” w języku esperanto oznacza kulturę. Fundacja Kulturo to fundacja rodzinna, założona przez polsko-argentyńskie małżeństwo, Sylwię Rubin-Krukowską i Cristiana Rubina, pasjonatów i propagatorów kultury południowoamerykańskiej. Tak naprawdę jednak, fundacja powstała z miłości do tanga, a jej założenie w 2013 roku wiązało się z obchodami 100-lecia tanga w Polsce.

To właśnie w 1913 roku Józef Redo i Lucyna Messal oczarowali warszawską publiczność brawurowym wykonaniem tego egzotycznego, zmysłowego tańca na scenie stołecznego Teatru Nowości. Od tej pory datuje się zwycięski pochód tanga przez polskie sceny rewiowe, teatralne i kabaretowe. Tango komponowali tacy artyści, jak Henryk Wars i Jerzy Petersburski, teksty pisali Julian Tuwim i Marian Hemar, śpiewali je Hanka Ordonówna i Mieczysław Fogg. Do tych tradycji nawiązali Sylwia i Cristian.

- Uznaliśmy, że setna rocznica pierwszego wykonania tanga w Polsce to ważna data i chcieliśmy zorganizować festiwal dla jej uczczenia – mówi Sylwia Rubin-Krukowska. – Dlatego założyliśmy fundację.

Tak powstał festiwal „Polskie tango”, cykliczne wydarzenie, upowszechniające tradycję i fenomen tanga w Polsce. Towarzyszyła mu wystawa w Muzeum Teatralnym w Teatrze Wielkim Operze Narodowej. Następnie były takie projekty, jak „Festiwal Latino”, „Tangomania” czy „Niezapomniana Melodia”, międzypokoleniowe warsztaty tanga z retro dancingiem prowadzonym przez Michała Foggę, prawnika legendarnego pie-

śniarza Warszawy, Mieczysława Foggę.

Dużo jest szkół, gdzie można nauczyć się tańczyć tango. Warsztaty Sylwii i Cristiana Rubinów są inne. Tu obok nauki kroków tanecznych można poznać historię tanga, poczuć klimat i magię tego niezwykłego tańca. To zastuga Cristiana,

który urodził się w Patagonii w Argentynie, jest pasjonatem tanga i uwielbia o nim opowiadać. W bardzo naturalny sposób przekazuje swoją wiedzę o tangu, wręcz filozofię, jaka się wokół tego tańca wytwarza.

- Tango ma w sobie melancholię i czary – mówi Sylwia Rubin-Krukowska. – Inne tańce po prostu tańczymy, bawiąc się przy tym, a w tangu, tak naprawdę tańczy dusza. Prowadziliśmy cieszące się dużym powodzeniem warsztaty dla niewidomych i niesłyszących, co dowodzi, że tango to coś więcej niż taniec.

Teraz jest okazja, aby poczuć magię tanga w różnych miejscach na Białolece. W tym momencie warto zaznaczyć, że Sylwia Rubin-Krukowska, od czwartego roku życia mieszkanka Białoleki, chciała zrobić wreszcie coś dla swojej dzielnicy. Udało się namówić do współpracy Białolecką Ośrodek Kultury i inne instytucje, które udostępniły pomieszczenia do tańca.

I tak w ramach współfinansowanego przez m. st. Warszawa projektu „Zatańczmy tango” Sylwia i Cristian Rubin zaplanowali 6 bezpłatnych warsztatów oraz koncert finałowy. Pierwszy warsztat odbył się 28 maja w sali tanecznej BOK-u. W tym samym miejscu odbędą się jeszcze warsztaty 11 i 18 czerwca. 5 czerwca tango zagości w Centrum Aktywności Lokalnej na Porajów, a 8 czerwca - w kawiarni „Hrabina chce jeść” przy ul. Kowalczyka 11. Ponadto tango zatańczyć będzie można w plenerze, 16 czerwca, w ramach Dni Białoleki. Projekt zakończy koncert tang argentyńskich, urugwajskich i polskich w wykonaniu Magdaleny Lechowskiej.

Na wszystkie wydarzenia wstęp jest wolny, ale na warsztaty obowiązują zapisy (kontakt@polskietango.pl lub telefonicznie: 503 152 129). Istnieje możliwość zapisu na wybraną datę, do wyczerpania miejsc. Po odbiór wejściówek na koncert należy zgłaszać się do BOK-u od 1 czerwca.

Joanna Kiwilszo
fot. Ola Drukowska
i Szymon Aksienionek



Katastrofa przy Łomżyńskiej

Podczas prac rozbiórkowych runęła ściana kamienicy przy ulicy Łomżyńskiej. Zginął jeden z robotników. Dwóch innych zostało rannych.

Do wypadku doszło w poniedziałek, 27 maja w trakcie rozbiórki wykwaterowanej ze względu na zły stan techniczny kamienicy przy ulicy Łomżyńskiej 26. Nie była to jednak całkowita rozbiórka pustostanu, bowiem, jak głosi tablica umieszczona na ogrodzeniu, budynek został objęty rewitalizacją.

„W tym miejscu powstanie 14 nowych mieszkań oraz placówka opiekuńczo-wychowawcza” – czytamy dalej. Z tablicy dowiadujemy się też, że inwestycję prowadzi Towarzystwo Budownictwa Społecznego Warszawa Południe wraz z miastem stołecznym Warszawa. Fasada kamienicy została nietknięta, zawaliła się jedna z wewnętrznych ścian.

Poszkodowanych zostało trzech pracowników prowadzących rozbiórkę. Wszyscy to obywatele Ukrainy.

- Po przebadaniu, 25- i 35- latek wyszli ze szpitala. Trzeci, 31-letni pracownik zmarł po kilku godzinach – poinformowała podkomisarz Paulina Onyszko z północnopraskiej komendy rejonowej policji.

Prace rozbiórkowe zostały wstrzymane, a budynek zabezpieczony. Nie wiadomo, co było powodem zawalenia się ściany. Po wstępnych oględzinach z udziałem inspektora nadzoru budowlanego, dokumenty zostały przekazane do prokuratury. Od 28 maja prowadzone jest śledztwo z art. 220 w kierunku niedopełnienia obowiązku w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz narażenia trzech osób na bezpośrednią utratę zdrowia i życia.

- Zbyt wcześnie jest, aby stwierdzić, jakie były przyczyny wypadku - powiedział rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga, prokurator Marcin Saduś. – Zginął człowiek, śledztwo może więc trwać nawet kilka miesięcy. JK

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
ul. Poborzańska 8

NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Progi zwalniające na Odkrytej

Wypadek, do którego doszło miesiąc temu na ulicy Świderskiej, zmobilizował mieszkańców do rozpoczęcia starań o zainstalowanie progów zwalniających na ulicy Odkrytej. Do Urzędu dzielnicy Białoleka nie wpłynęło jeszcze formalne pismo w tej sprawie, więc problem progów pozostaje w sferze dyskusji.

Jak podaje policja, pod koniec kwietnia na ulicy Świderskiej doszło do potrącenia pieszej. Świderska, podobnie jak jej przedłużenie, Nowodworska i Odkryta, stanowi część ruchliwej w godzinach szczytu trasy prowadzącej z północnej Białoleki do mostu i dalej do centrum miasta. Jeżeli nie ma korków, kierowcy jeżdżą tutaj z dużą prędkością, nawet 90 – 100 km/h.

Zaniepokojeni tą sytuacją mieszkańcy rozpoczęli akcję zbierania podpisów pod petycją do białoleckiego ratusza o zainstalowanie na ulicy Odkrytej progów zwalniających. W sprawę zaangażował się również radny Marcin Korowaj, który uważa, że progi na tej ulicy są niezbędne, aby zapewnić mieszkańcom bezpieczeństwo.

Szczególnie chodzi o odcinek Odkrytej przy osiedlu Rybacka, na którym znajduje

się dwa przedszkola, przejście dla pieszych i sklep osiedlowy, odwiedzany często przez matki z dziećmi. Kolejne newralgiczne punkty stanowią fragmenty ulicy przy placu zabaw i przy żółtku.

Problem w tym, że ulicą Odkrytą kursują autobusy linii 518, 516 oraz 211. Progi mogłyby im zaszkodzić, a także wydłużyć korzystającym z komunikacji miejskiej dojazd do pracy i do domu. Mieszkańcy podkreślają jednak, że walczą o progi, które nie ograniczą w żaden sposób autobusów. To progi wypowse, inaczej zwane poduszkami. Mają szerokość dostosowaną do rozstawu kół autobusu, który nie podskoczy na takiej „poduszce”, i nie uszkodzi podwozia. Za to samochód osobowy musi po nim przejechać, a więc wcześniej jego kierowca musi oczywiście zwolnić. Takie spowalnianie, nie wymagające tak dużych nakładów finansowych, jak np. sygnalizacja świetlna, pojawiły się już w innych częściach miasta i zdały egzamin.

Zdania są jednak podzielone nawet wśród mieszkańców Odkrytej. Nowe progi w wielu miejscach bezpieczeństwa nie poprawią, a w niektórych mogą nawet powodować większe zagrożenie, twierdzi jeden z nich. Chodzi o to, że co sprytniejsi kierowcy nauczyli się progów omijać, np. przez zatokę autobusową. Stąd krok tylko do wejścia w ludzi stojących na przystanku. Progi są też nieekologiczne: powodują zwiększenie hałasu i emisji zanieczyszczeń (samochód uwalnia więcej spalin przy zwalnianiu i przyspieszaniu).

Co na to wszystko ratusz?

- Do tej pory nie wpłynęło do urzędu żadne formalne

pismo – mówi rzeczniczka prasowa Urzędu Dzielnicy Białoleka, Marzena Gawkowska. – Nawet nie wiemy, o który odcinek Odkrytej chodzi. Regułą jest, że progi zwalniające montujemy przy placówkach oświatowych, aby spowolnić ruch w tych okolicach i przez to zwiększyć bezpieczeństwo dzieci. Dopiero kiedy wpłynie wniosek formalny w sprawie progów na Odkrytej, będziemy mogli się z nim zapoznać i podjąć stosowne decyzje. JK

O nową szkołę na Żeraniu

Na wrzesień planowane jest otwarcie szkoły podstawowej przy ul. Myśluborskiej. Nie rozwiąże to jednak problemów oświatowych Żerania. Mieszkańcy osiedli zlokalizowanych po wschodniej stronie ul. Modlińskiej znaleźli teren pod nową szkołę. Są jednak przeszkody.

Żerań to obecnie najbardziej dynamicznie rozwijająca się część Białoleki. Wciąż powstają tu nowe osiedla, a brakuje infrastruktury, przede wszystkim placówek oświatowych. We wrześniu zostanie co prawda oddana do użytku szkoła przy ulicy Myśluborskiej, ale to wciąż kropla w morzu potrzeb.

Mieszkańcy okolic Morelowej i Kowalczyka nie mają blisko żadnej placówki oświatowej i jak podkreślają, otwarcie placówki przy Myśluborskiej nie zmieni ich sytuacji. Postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i znaleźli teren dla nowego zespołu szkolno-przedszkolnego, u zbiegu ulic Krzyżówki i Łopianowej. Skierowali w tej sprawie petycję do władz miasta.

- Część działek jest własnością miasta, dlatego też nie będzie konieczny ich wykup – twierdzi Krzysztof Toczek, autor petycji. - W porównaniu z rozpatrywaną przez ratusz lokalizacją szkoły przy ul. Spedycyjnej, wskazana w ni-

niejszym wniosku lokalizacja w rejonie ul. Krzyżówki i Łopianowej jest lepsza, bo położona zdecydowanie bliżej dużego skupiska zabudowy, co ograniczy ruch samochodowy związany z dojazdem do szkoły.

Niestety, są przeszkody w ulokowaniu szkoły we wskazanym przez mieszkańców miejscu.

- Teren w rejonie ulic Krzyżówki i Łopianowej ma nieuregulowany stan prawny – mówi Marzena Gawkowska, rzeczniczka prasowa urzędu dzielnicy. – Nawet jeśli uda się wymienione w petycji działki skomunalizować, czyli doprowadzić do tego, że nieruchomości staną się własnością warszawskiego samorządu, będziemy musieli w pierwszej kolejności rozpatrzyć wnioski złożone wiele lat temu przez dwie firmy: SPEC, poprzedniczkę obecnej Veolii oraz Miejskie Zakłady Oczyszczania, obecnie MPO, o oddanie tym podmiotom nieruchomości w użytkowanie wieczyste.

Jak wyjaśnia rzeczniczka, są to procedury ściśle określone przez przepisy prawa i nie jest to decyzja uznaniowa. Jeżeli będą podstawy do rozpatrzenia wniosków pozytywnie, Veolia i MPO dostaną teren w użytkowanie wieczyste.

Drugą przeszkodą są zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, wcale zresztą nie starego, bo z 2014 roku, które dla tego terenu zakładają budownictwo wielorodzinne, a lokalizację usług przewidują wyłącznie w parterach budynków. Zgodnie z obowiązującym planem nie ma więc możliwości budowy wolno stojącej placówki oświatowej. Oczywiście, można by spróbować ten plan zmienić, ale to może trwać kilka lat.

A więc, nawet, gdyby udało się przezwyciężyć wszystkie wymienione przeszkody, największym problemem okazuje się czas. Najpierw komunalizacja terenu, następnie rozpatrywanie wniosków o użytkowanie wieczyste i wreszcie zmiana zapisów planu miejscowego – to wszystko będzie bardzo długo trwało, a Żeraniowi szkoła potrzebna jest już teraz. JK

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 19 czerwca

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk ZPR Media Spółka Akcyjna. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiestacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-462 Warszawa, ul. Jagiellońska 42 lok. 73/73A
tel./faks 22 618-00-80

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14
Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**
<https://www.facebook.com/nowapraska>

strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

Nasi przedstawiciele:

Bogumiła 507-257-824, Jagoda 605-037-515, Paweł 609-490-949